WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Wypożyczalnia czasopism
Białystoku

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 183 (9159) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 26 sierpnia 1980 r. Nakład: 130.899 A Cena 1 zł

Dodatkowa produkcja z Huty „Katowice"

KATOWICE (PAP) — W nowoczesnych jednostkach wielkopiecowych kombinatu metalurgicznego Huta „Katowice" wyprodukowano w sobotę i niedzielę przeszło 60 ton surówki żelaza dodatkowo; stalownicy dostarczyli ponad 1260 ton metalu ponad ustalone obowiązki, a załogi walcowni wyrobów finalnych przekroczyły zadania o 1236 ton, wyprodukowano m.in. kształtowniki i profile dla budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego, szyny kolejowe i in. wyroby hutnicze. Warto podkreślić, że Huta „Katowice" w pełni wykonała swoje zadania za okres siedmiu miesięcy br., zarówno pod względem dostaw dla kraju, i jak i na eksport.

Po IV Plenum KC PZPR

Robotnicza dyskusja

WARSZAWA (PAP) — Postanowienia IV Plenum KC PZPR są tematem toczących się w atmosferze zatroskania i powagi dyskusji podczas odbywających się, niejednokrotnie otwartych, zebrań partyjnych w zakładach pracy i instytucjach, w rozmowach przy stanowiskach roboczych, wszędzie w całym kraju.

Decyzje Plenum i końcowe przemówienie **Edwarda Gierka** uważane jest jako zapowiedź zdecydowanego działania służącego rozwiązywaniu trudnych i złożonych problemów politycznych, społecznych i gospodarczych, przed jakimi stanął nasz kraj; przywracania klimatu wzajemnego zaufania między władzą i społeczeństwem. Obecnie — mówi się — sprawą najważniejszą jest rzetelna praca, której efekty usunąć mogą powstałe napięcia.

Zebrania oddziałowych organizacji partyjnych poświęcone aktualnej sytuacji w kraju odbywały się m.in. w Krakowie. Nadal z niepokojem tamtejsze załogi przyjmują informacje o sytuacji na Wybrzeżu. W Zakładach Farmaceutycznych „Polfa" zasygnalizowano np., że kończą się tam zapasy importowanych surowców niezbędnych do produkcji podstawowych leków. Rezerw starczy już tylko na kilka dni. Załoga oszczędnie gospodaruje surowcami, ale sytuacja staje się z każdym dniem trudniejsza. Zebrania odbyły się m.in. w zakładach przemysłowych Skierniewic. Także i tam mówiono o potrzebie tworzenia klimatu dobrej pracy na wszystkich stanowiskach, o konieczności konsekwentnego wprowadzania w życie zapowiedzianych zmian dotyczących zarządzania gospodarką.

Wiele krytyki wypowiedziano pod adresem dotychczasowej działalności związków zawodowych. Mówi się o potrzebie bardziej sprawiedliwego podziału dóbr materialnych.

Partyjna debata toczy się w zakładach i przedsiębiorstwach woj. bielskiego. Mimo niemałych trudności z materiałami i surowcami, ludzie pracują ofiarnie, dając codziennie potrzebną produkcję na rynek i na eksport. Do przodujących załóg należy kolektyw Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Lenko", którego 80 proc. stanowią kobiety. Nic też dziwnego, że w wypowiedziach szczególnie wiele mówi się o trudnych warunkach ich życia. — Było nam ostatnio bardzo ciężko — powiedziała pracująca od 27 lat w tym przedsiębiorstwie Rozalia Kobiela. — Zapewne w wyniku zmian personalnych podjętych przez IV Plenum KC nie wszystko od razu zostanie zmienione na lepsze. Najważniejsze jednak, że podjęte zostały działania w kierunku usprawnienia naszej gospodarki. Teraz głównie chodzi o to, aby w kraju zapanował tak potrzebny spokój.

Ciąg dalszy na str. 2

Narada w Suwałkach

W dniu wczorajszym odbyła się w Suwałkach, z udziałem członków Egzekutywy KW, narada aktywu partyjnego, administracyjnego i gospodarczego województwa, podczas której I sekretarz KW — **Zbigniew Białecki** poinformował o przebiegu i wynikach obrad IV Plenum KC PZPR.

Przyjęto również, wynikające z obrad IV Plenum, kierunki działania dla wojewódzkiej organizacji partyjnej, organów administracji państwowej i gospodarczej. (stk)



Coraz więcej ziarna w magazynach. Magazyny Polskich Zakładów Zbożowych i punkty skupu GS przyjmują coraz więcej ziarna z tegorocznych zbiorów.

NA ZDJĘCIU: dostawy ziarna rzepaku do elewatora zbożowego w Kwidzyniu (woj. elbląskie).

CAF — L. Żołnowski — telefoto

Poprawa aury

Pracowite żniwa

WARSZAWA (PAP) — Postępujące 25 bm. od południowego-zachodu rozpogodzenie usprawniło przebieg pilnych i spiętrzonych robót polowych. Poprawę warunków atmosferycznych powszechnie wykorzystują załogi gospodarstw uspołecznionych i rolnicy indywidualni dla przyspieszenia pracowitych tegorocznych żniw. Sprzętem technicznym nie wykorzystywanym przy zbiorach wykonuje się podorywki, wapnowanie pól, orki pod zasiewy jesienne. Trwają też siewy rzepaku trzeba je już szybko kończyć.

Dzięki wietrznej, szybko przesuszającej pola i łany aurze w poniedziałek w godzinach przedpołudniowych wznowiono, głównie w województwach południowych koszenie zbóż kombajnami. W gospodarstwach, które z uwagi na nadmierne uwilgotnienie pól mogą zbierać tego lata zboże tylko tradycyjnymi, pracochłonnymi sposobami, po rozpogodzeniu przystąpiono w pierwszej kolejności do przestawiania wcześniej skoszonych i zestawionych w stygi zbóż. Przyspiesza się w ten sposób ich przesychanie i zwózkę.

Sytuacja na Wybrzeżu

Trwają rozmowy z załogami

W zakładach pracy Wybrzeża Gdańskiego i Szczecińskiego a także Elbląga odbywają się dyskusje, których tematem są zmiany w kierownictwie władz centralnych oraz kierunki dalszych zmian w polityce gospodarczo-społecznej przedstawione przez I sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** na ostatnim IV Plenum KC.

Kontynuowane są rozmowy z przedstawicielami komitetów strajkowych, mające na celu osiągnięcie wzajemnego porozumienia w sprawie sposobu realizacji wysuwanych postulatów i unormowania obecnej sytuacji na Wybrzeżu.

W miastach tego regionu bez większych zakłóceń pracuje nadal tylko handel i przedsiębiorstwa usługowe, elektrownie, wodociągi, gazownie. Wszędzie jednak panuje porządek. (PAP)

Zakłady spożywcze na potrzeby rynku

WARSZAWA (PAP) — Podobnie jak rolnicy, wykorzystujący każdą możliwość dla starannego zebrania z pól tegorocznych płodów, tak i pracownicy innego ogniwa gospodarki żywnościowej, przemysłu rolno-spożywczego dokładają starań, aby z jak największą korzyścią dla rynku zagospodarować i przetworzyć surowce rolne. Rozumiejąc konieczność jak najszybszego wyjścia z trudnej sytuacji gospodarczej naszego kraju, załogi tych zakładów utrzymują wysoki rytm produkcji w przetwórniach przemysłu kluczowego i spółdzielczego.

Efektem solidnej roboty są znaczące już partie wyrobów spożywczych wyprodukowanych z tegorocznych zbiorów. Wyroby te niezwłocznie kieruje się na zaopatrzenie rynku. Warunkiem sprostania zapotrzebowaniu społeczeństwa na te artykuły jest w chwili obecnej zwłaszcza sprawne przeprowadzenie skupu wszystkich produktów rolnych i rytmiczne ich dostarczanie do przetwórni. Pewna poprawa pogody stwarza warunki do przyspieszenia zwózki, omłotów i dostaw zboża, w tym także z gospodarstw uspołecznionych prowadzących zbiór kombajnami.

Wszędzie należy dobrze zorganizować odbiór zboża od rolników, tak jak w przypadku rzepaku. Dzięki skupieniu dotychczas ponad 530 tys. ton nasion tej rośliny, pokrywane jest zapotrzebowanie naszego przemysłu tłuszczowego na krajowe surowce roślinne. Starają się to mak-

Ciąg dalszy na str. 2

Solidarność z walczącym narodem Namibii

WARSZAWA (PAP) — Dzień 26 sierpnia obchodzony jest tradycyjnie co roku jako **dzień międzynarodowej solidarności z walczącym narodem Namibii.** Jest to jednocześnie 14 rocznica podjęcia walki zbrojnej przez naród Namibii pod przewodnictwem SWAPO.

Z tej okazji, Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki ogłosił oświadczenie, które m. in. głosi:

Obecnie sytuacja w tym rejonie Afryki jest bardziej napięta niż kiedykolwiek. Po uzyskaniu niepodległości przez Zimbabwe, Namibia stała się kolejnym głównym bastionem walki narodowowyzwoleńczej na kontynencie afrykańskim. Rasistowski reżim RPA usiłuje za wszelką cenę utrzymać nielegalną okupację Namibii wbrew licznym postanowieniom ONZ przyznającym temu krajowi prawo do samostanowienia. Jednocześnie mnożą się ataki RPA przeciwko niepodległej Angoli.

Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i Afryki, wyrażając uczucia narodu polskiego, **pragnie jeszcze raz potwierdzić swą solidarność z walczącym narodem Namibii.** Wraz z całą postępową opinią światową domagamy się respektowania przez reżim RPA rezolucji nr 385 i 435 ONZ i postanowień międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w sprawie przyznania Namibii pełnej niepodległości. Domagamy się zaprzestania przez ten kraj wszelkiej działalności zmierzającej do utrwalenia swej administracji w Namibii i narzucenia jej marionetkowego rządu w ramach tzw. „wewnętrznego rozwiązania".

wiadomości dnia

26 bm. — pogrzeb Zenona Nowaka

◆ *WARSZAWA — W dniu 26 bm. o godz. 14 w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbędzie się pogrzeb Zenona Nowaka — bojownika ruchu robotniczego, zasłużonego działacza partyjnego i państwowego.*

Trumna ze zwłokami Zmarłego zostanie wystawiona o godz. 13.30 w domu przedpogrzebowym cmentarza.

Polityczny system Nikaragui

◆ *HAWANA — Z Managui donoszą, iż kierownictwo Narodowego Frontu Wyzwolenia im. Sandino wypracowało zasady rozwoju systemu politycznego w Nikaragui postanawiając, iż robotnicy i chłopi będą bezpośrednio uczestniczyć w procesie zarządzania fabrykami i gospodarstwami rolnymi, zaś szerokie masy społeczeństwa będą miały swój udział we wszystkich formach życia społeczno-politycznego.*

Saudyjski kredyt dla Turcji

◆ *ANKARA — Arabia Saudyjska przyznała Turcji kredyt w wysokości 250 mln dolarów, apelując jednocześnie do rządu tego kraju o solidaryzowanie się z innymi państwami muzułmańskimi w kampanii przeciwko Izraelowi po uznaniu przez Kneset Jerozolimy „wieczystą i niepodzielną stolicą" tego kraju.*

Z Afganistanu

◆ *KABUL — W odpowiedzi na apel KC Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu młodzież tego kraju wstępuje do „oddziałów obrony rewolucji", których zadaniem jest walka z kontrrewolucjonistami afgańskimi oraz ochrona zakładów produkcyjnych przed atakami sabotażystów. W tych dniach 100 młodych mieszkańców Kabulu — członków Demokratycznej Organizacji Młodzieży Afganistanu zadeklarowało gotowość wstąpienia do „oddziałów obrony rewolucji".*

Dymisja ministra irańskiego

◆ *TEHERAN — 25 bm. złożył swą rezygnację na ręce prezydenta Iranu Bani Sadra minister orientacji narodowej (informacji) Naser Minaszi. Przyczyną dymisji ministra była ostra krytyka pod jego adresem ze strony ugrupowania fundamentalistów muzułmańskich, którzy zarzucali mu działalność niezgodną z „duchem islamu".*

Sesja specjalna ONZ rozpoczęła obrady

NOWY JORK (PAP) — W poniedziałek rozpoczęła się w Nowym Jorku sesja specjalna Zgromadzenia Ogólnego NZ poświęcona „strategii rozwoju" na lata 1980/1990, a także przygotowaniom do „globalnych negocjacji" między Północą a Południem, które mają rozpocząć się w styczniu 1981 roku. Od dwu miesięcy pracuje pod przewodnictwem delegata Pakistanu komitet przygotowawczy, który opracowując zasady „strategii rozwoju" najbliższego dziesięciolecia stara się uwzględnić zarówno tezy Trzeciego Świata, jak też krajów socjalistycznych i wysoko uprzemysłowionych państw Zachodu.

Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że uczestnicy sesji specjalnej dzielą się na trzy obozy.

Pierwszy z nich to „grupa 77", która jednoczy 119 krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Państwa Trzeciego Świata próbują utrzymać swą jedność polityczną w stosunku do Zachodu, choć nie będzie to wcale zadaniem łatwym. Istnieją bowiem wielkie różnice między państwami trzech kontynentów pod względem stopnia rozwoju, a także zasadniczych celów polityki gospodarczej.

Do Trzeciego Świata należą zarówno kraje eksportujące ropę naftową jak też nowe, powstałe przed kilku laty, potęgi przemysłowe, a wreszcie ubogie kraje nie posiadające źródeł energii ani surowców. Niektóre z państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej należą do sympatyków socjalizmu, inne opowiadają się za systemem kapitalistycznym, inne są zwolennikami ścisłego niezaangażowania.

Ciąg dalszy na str. 2



Walki powietrzne nad Libanem

PARYŻ (PAP) — W Damaszku opublikowano oświadczenie rzecznika wojskowego Syrii, które głosi, że w niedzielę samoloty izraelskie zbombardowały niektóre rejony Libanu oraz obozy palestyńskie położone w tym kraju. Myśliwce syryjskie zmusiły samoloty nieprzyjacielskie do zaprzestania bombardowań i zawrócenia. Podczas walk powietrznych zniszczono samolot izraelski. Został też zestrzelony samolot syryjski. Lotnikowi syryjskiemu udało się katapultować i lądować na spadochronie. Pozostałe samoloty syryjskie powróciły do bazy.

Propozycje Arabii Saudyjskiej

Plan uporządkowania rynku naftowego

LONDYN (PAP) — Arabia Saudyjska wystąpiła z kolejnym planem uporządkowania światowego rynku naftowego. Chodzi tu o zmniejszenie różnic między cenami jakie stosują poszczególne kraje eksportujące ropę naftową, a także zapobieżenie nowym, gwałtownym zwyżkom cen, takim jak w latach 1979—1980 kiedy to ceny ropy wzrosły aż o 130 procent.

Saudyjski minister d/s ropy naftowej **Ahmad Zaki Jamani** proponuje aby przedstawiciele 13 krajów członkowskich OPEC odbywali regularne spotkania kwartalne, podczas których korygowali ceny ropy naftowej. Ceny te kształtowałyby się w zależności od sytuacji gospodarczej głównych zachodnich krajów wysoko uprzemysłowionych światowego poziomu inflacji a także kursów giełdowych dolara i innych walut zachodnich. Saudyjski minister proponuje aby zasadę tego rodzaju korektur przyjąć już w listopadzie br. podczas spotkania na szczycie krajów OPEC które odbędzie się w Bagdadzie.

Agencja Reutera zwraca jednak uwagę, że większość zachodnich krajów uprzemysłowionych ze znacznym sceptycyzmem odnosi się do tego planu. Wprawdzie kraje zachodnie mogłyby lepiej dostosować swe gospodarki do stopniowych i przewidywanych zmian cen ropy naftowej ale — zdaniem specjalistów — cały ten system załamałby się prawdopodobnie w wyniku „nieoczekiwanych okoliczności". Eksperci wskazują, że ostatnia fala podwyżek cen ropy była spowodowana bezpośrednio wydarzeniami w Iranie i przerwaniem dostaw irańskiej ropy do krajów zachodnich.

Zmarły 2 dalsze ofiary katastrofy pod Toruniem

TORUŃ (PAP) — Mimo wysiłków lekarzy i starannej opieki jaką otoczono w szpitalach rannych — ofiary katastrofy kolejowej pod Toruniem — spośród pięciu najciężej poszkodowanych zmarły dwie osoby: Andrzej Bogusz, zam. Chojnice ul. Kościuszki oraz Cecylia Wrzesińska, zam. Łódź, ul. Aleksandrowska 22.

Kolejne prowokacje rządu izraelskiego

KAIR (PAP) — Rząd izraelski zaaprobował w niedzielę dziesięcioletni program budowy kanału od Morza Śródziemnego do Morza Martwego. Woda z Morza Śródziemnego ma podnieść poziom Morza Martwego o 17 metrów, a spadając z wysokości 400 metrów uruchomić turbiny elektrowni wodnej. Wlot kanału zaplanowano w pobliżu miasteczka arabskiego Dejr El-Bala w okupowanej przez Izrael od 1967 roku strefie Gazy. Jednostronna decyzja rządu Begina wywołała natychmiastowe protesty ludności palestyńskiej, mieszkającej na tym terytorium. Burmistrz Gazy, Raszyd Safla powiedział, że bez zgody mieszkających tu Palestyńczyków Izrael nie ma prawa rozpocząć budowy kanału.

Decyzja Tel Awiwu dotknęła nie tylko mieszkańców Gazy. Jest ona również prowokacją wobec Jordanii, do której należy wschodnia część Morza Martwego. Podniesienie jego poziomu o 17 metrów spowoduje zalanie kopalni fosforytów po jordańskiej stronie. Izraelski minister energetyki Iechak Modaj, informując o planach budowy kanału na konferencji prasowej z pogardą odniósł się do ewentualnych zastrzeżeń wobec tego projektu ze strony Palestyńczyków i Jordanii. Według Modaja „nie powinno być problemów" w wypadku Gazy, a jeśli chodzi o Jordanię, to stwierdził demagogicznie, iż Amman może przyłączyć się do inwestycji związanych z budową elektrowni wodnej i zaznaczył arogancko, że „ma osiem lat do namysłu" — bowiem w 1988 roku program budowy kanału i elektrowni wejdzie w fazę końcową. Powszechnie wiadomo, że Jordania nie jest zainteresowana wspólnymi projektami energetycznymi z Izraelem, przedsiębranymi pod dyktando Tel Awiwu. Wypowiedź Modaja ma charakter posunięcia wyłącznie propagandowego.

Nowy most nad Kanałem Panamskim

CARACAS (PAP) — Prezydenci Wenezueli i Panamy — Luis Herrera i Aristides Royo — podpisali w Caracas porozumienia o budowie mostu przez Kanał Panamski. Będzie to typ mostu wiszącego o długości 1400 m. Utworzono już konsorcjum firm wenezuelskich i panamskich w celu realizacji tego projektu, który finansować będzie Wenezuela. Obecnie przez kanał przechodzi tylko jeden most.

Śnieg w Karkonoszach

JELENIA GÓRA (PAP) — Od kilku dni w Karkonoszach jest zimno i pada przelotny deszcz. Temperatura w nocy spada poniżej zera. W najwyższych partiach gór zanotowano opady śniegu. Na Śnieżce pokrywa białego puchu wynosi 1 cm.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie przeważnie umiarkowane, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 16—18 st. C, minimalna 6—8 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

JUTRO — bez opadów. Cieplej.

DZIŚ imieniny: Marii i Zefiryny. (ska)

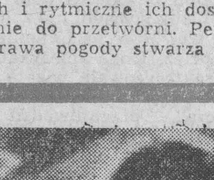
Ile lat ma wszechświat?

MOSKWA (PAP) — Przed 50 laty szwajcarski fizyk Wolfgang Pauli wysunął hipotezę o istnieniu neutrino — trwałej czastki elementarnej o ładunku elektrycznym równym zeru, posiadającej dużą zdolność przenikania, pozwalającą jej swobodnie przenikać przez Ziemię i Słońce. Znane są trzy rodzaje neutrino i antyneutrino. Grupa naukowców radzieckich kierowana przez doktora nauk fizyczno-matematycznych W. Liubimowa doszła do wniosku, iż jeden z tych rodzajów — neutrino elektronowe — posiada masę.

Za pomocą specjalnego spektrometru w instytucie fizyki teoretycznej i eksperymentalnej, specjaliści z dużą dokładnością prowadzili pomiary widma elektronów rozpadu trytu. Podczas radioaktywnego rozpadu jąder wylatują elektrony i elektronowe antyneutrino. Pomiary widma elektronów umożliwiły właśnie określenie masy neutrino.

O odkryciu tym poinformowano na posiedzeniu Prezydium Akademii Nauk ZSRR, podkreślając, iż wnosi ono istotne zmiany, w nasze wyobrażenia o wszechświecie. M. in. zmienia ono pojęcie średniej gęstości materii we wszechświecie.

Gęstość masy, zawartej w elektronowym neutrino, dziesiątki razy przewyższa tę, jaką mają zwykłe rodzaje materii w gwiazdach. Jeśli dwa pozostałe rodzaje neutrino mają masę zbliżoną do odkrytej, to trzeba wyciągnąć wniosek, że nasz wszechświat jest ograniczony. Na tej podstawie naukowcy sądzą, że wiek wszechświata wynosi około 10 miliardów lat.



Silniki lotnicze z WSK Rzeszów. Większość samolotów, produkowanych w Polsce wyposażona jest w silniki wytwarzane w rzeszowskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Latają dzięki nim samoloty rolnicze „Gawron", śmigłowce MI-2, samoloty M-20 oraz motoszybowce „Ogary".

NA ZDJĘCIU: Jan Madej przygotowuje do montażu wał korbowy silnika PZL 3S.

CAF — Łokaj — telefoto

Ambasador konspiracyjnego rządu

BRASILIA (PAP) — Utworzony w konspiracji boliwijski rząd Hernana Silesa Zuazo, którego nazywa się czasem „prezydentem-elektem" kraju, wyznaczył swego przedstawiciela w ONZ. Ambasadorem konspiracyjnego rządu został dotychczasowy szef misji dyplomatycznej Boliwii w Meksyku, Javier Torres. Jak już informowaliśmy, nie zgodził się on na reprezentowanie junty Garcii Mezy i zaraz po przewrocie oświadczył w Meksyku, że jest w dalszym ciągu ambasadorem konstytucyjnej władzy kraju.

Z La Paz z kolei nadeszła wiadomość, że rząd generałów został uznany przez juntę wojskowo-chadecką Salwadoru. Wcześniej uczyniły to m. in. Egipt i RPA.

Jednym z najważniejszych, zdaniem kół oficjalnych, wydarzeń w Boliwii ostatniego okresu jest akt nominacji na wyższe stopnie wojskowe, na które awansowali się nawzajem członkowie trzyosobowej prezydentury. Luis Garcia Meza, podobnie jak Waldo Bernal, został generałem dywizji. Awans na stopień wiceadmirała otrzymał natomiast trzeci członek junty, kontradmirał Terrazas. Osobliwość tej ostatniej nominacji wiąże się z faktem, iż Boliwia, jak wiadomo, dostęp do morza utraciła sto lat temu.

26 bm.-Plenum CRZZ

WARSZAWA PAP) — 26 bm. zbiera się w Warszawie CRZZ na posiedzeniu plenarnym. Na porządku obrad znajdują się problemy niezwykle istotne dla pogłębiania demokracji socjalistycznej, zwiększenia roli przedstawicielstwa ludzi pracy w naszym życiu publicznym i społeczno-gospodarczym. Oczekuje się, że CRZZ przedyskutuje tryb prac nad projektem nowej ustawy o związkach zawodowych oraz powoła komisję do spraw kontroli kosztów utrzymania.

Natychmiastowe podjęcie przez kierownictwo ruchu związkowego tych tematów, zapowiedzianych na IV Plenum KC PZPR, świadczy o zrozumieniu nakazu czasu i oczekiwań społecznych, najważniejszych problemów nurtujących dziś załogi robotnicze. Załogi oczekują, że związki zawodowe dokonają krytycznej oceny swej działalności, a przede wszystkim wyciągną z tej analizy konstruktywne wnioski, które pozwolą im lepiej, autentycznie i skutecznie pełnić podstawową swoją funkcję — reprezentanta i obrońcy interesów pracowników. Kryzys społeczny, jaki przeżywa obecnie nasz kraj, w dramatyczny sposób ujawnił słabości w funkcjonowaniu niektórych mechanizmów naszego życia politycznego, a zwłaszcza konieczność pogłębiania demokracji robotniczej. Wybór przez załogi zakładów Wybrzeża drogi strajkowej świadczy o niedostatecznym autorytecie społecznym i nieskuteczności działania wielu ogniw związkowych, które z natury rzeczy powinny być pierwszym rzecznikiem pracowników w ich słusznych roszczeniach.

Jest to ważny, ale nie jedyny powód, dla którego ruch związkowy podejmuje samokrytyczną analizę roli, jaką odgrywa w życiu załóg robotniczych i całego kraju, stylu i metod swojej pracy. Decydują o tym przede wszystkim rozmiary potrzeb socjalnych ludzi pracy, konieczność uporządkowania systemów płacowych, zaostrzenia nadzoru społecznego nad kształtowaniem się kosztów utrzymania, a także nad przestrzeganiem we wszytkich dziedzinach naszego życia i na wszystkich szczeblach socjalistycznych norm moralnych.

Trudno, rzecz jasna, oczekiwać, że posiedzenie plenarne CRZZ, zwłaszcza w tych tak gorących dniach, przyniesie pogłębioną, wszechstronną analizę sytuacji i program rozwiązywania wszystkich problemów nurtujących załogi. Program odnowy wyłoni się w dyskusjach w zakładach pracy i instancjach związkowych, w debacie poprzedzającej IX Kongres Związków Zawodowych i na samym Kongresie. Okazją do tej dyskusji będą też zapewne wybory nowych rad zakładowych, które — zgodnie z zapowiedzią na IV Plenum KC PZPR — odbywać się będą w najbliższym czasie w tych zakładach, w których załogi będą sobie tego życzyły.

Można się jednak spodziewać, że Plenum CRZZ zapoczątkuje nowy sposób myślenia i przemiany w ruchu związkowym zgodne z oczekiwaniami społecznymi.

Robotnicza dyskusja

Ciąg dalszy ze str. 1

Ze zrozumieniem przyjęte zostały decyzje IV Plenum KC przez załogę Wytwórni Silników Wysokoprężnych „POLMO" w Andrychowie. Nowy rząd — powiedział elektryk tego zakładu Stanisław Pasterak — powinien zmienić moim zdaniem, dotychczasową politykę płac. Jestem też przekonany, że zmienione zostaną kryteria przyznawania nagród i premii, które dotąd pozostawiały wiele do życzenia.

Zebrania partyjne odbywały się również w organizacjach PZPR w zakładach i przedsiębiorstwach woj. siedleckiego. Poza sprawami nurtującymi dziś całe społeczeństwo, dyskutowane były zagadnienia codziennej pracy w poszczególnych wydziałach produkcyjnych.

Debata partyjna, w której uczestniczą również bezpartyjni, toczy się także w wielu innych regionach kraju. W ogólnonarodowej dyskusji zabierają głos przedstawiciele różnych grup społecznych i zawodowych. Oto niektóre wypowiedzi:

— Z wielką uwagą wysłuchaliśmy przemówienia **Edwarda Gierka**, jego treść oceniamy pozytywnie — powiedział kontroler jakości w zakładach „PREDOM—POLAR" we Wrocławiu Jan Kościelny. — Nasze słuszne robotnicze postulaty powinny być załatwione. Dotyczy to szczególnie związków zawodowych, które w obecnej, zbiurokratyzowanej formie nie posiadają właściwego autorytetu. Nadzieje nasze na przyszłość budzi także zapowiedź zmian w formach partyjnego działania. Dobrze, że zapowiedziano kierunki takiej przebudowy gospodarki, które zaspokajać będą lepiej potrzeby społeczne.

Cieszy nas zapowiedź przywracania klimatu wzajemnego zaufania — stwierdził brygadzista z wydziału autobusów Jelczańskich Zakładów Samochodowych Jan Olejnik. — Sądzę, że przywracając ten klimat partia wychodzi naprzeciw odczuciom całego społeczeństwa. Konieczne są zmiany w gospodarce, w inwestycjach, cieszy nas zapowiedź przywrócenia właściwej roli związkom zawodowym, których działalność budziła ostatnio słuszną krytykę.

— Decyzje IV Plenum KC, szczególnie w sprawach organizacyjnych, rokują nadzieje na wyjście z impasu, w jakim znalazła się nasza gospodarka — oświadczył działacz NOT z Poznania, Eugeniusz Skotnicki. — Teraz potrzebny jest nam spokój, konsekwentna realizacja programu, bieżąca kontrola stanu jego zaawansowania oraz pełna i rzetelna informacja całego społeczeństwa o występujących problemach. Potrzebne jest nam osobiste zaangażowanie każdego przy wykonywaniu codziennych zadań.

— My, ekonomiści, przyjęliśmy z uwagą wiadomość o zapowiadanych zmianach prowadzenia polityki gospodarczej — powiedział rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu prof. **Janusz Piasny**. — Metody i środki podejmowane dla poprawy złożonej sytuacji ekonomicznej w ostatnich latach nie dawały bowiem spodziewanych efektów. Stąd też, moim zdaniem, niezbędne jest poszukiwanie i konsekwentne wprowadzanie w życie nowych mechanizmów gospodarczych, które jednocześnie mogą zapewnić poprawę efektywności gospodarowania i warunków życia wszystkich grup ludności.

Rytmiczna praca zakładów przemysłowych

WARSZAWA (PAP) — O dobrej, rytmicznej pracy zakładów przemysłowych różnych specjalności informują dziennikarze PAP z wielu województw. Przezwyciężając trudności zaopatrzeniowe i kooperacyjne, załogi dokładają starań, aby wytworzyć jak najwięcej wyrobów i artykułów przeznaczonych na zaopatrzenie kraju oraz na eksport.

Górnicy kopalni „Sośnica" w Gliwicach wydobywają średnio każdej doby 16,2 tys. ton węgla, tj. o 380 ton więcej niż przed rokiem. Ich odbiorcami są zakłady koksownicze „Gliwice, i „Zdzieszowice" oraz elektrownie „Jaworzno", „Rybnik" i „Łaziska".

Załoga Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu wytworzyła w poniedziałek, podobnie jak w poprzednich roboczych dniach, 100 maszyn do szycia „Łucznik", 500 „Singerów", ponad 100 walizkowych maszyn do pisania oraz 400 kuchenek gazowych. Od początku sierpnia „Walter" dostarczył już ponad 17 tys. maszyn do szycia „Łucznik" i 8 tys. „Singerów" oraz 1700 maszyn do pisania i ponad 7 tys. kuchenek gazowych. Zadania wykonywane są rytmicznie mimo trudności z uzyskaniem pełnego stanu zatrudnienia, przewidzianego planem.

Dobre wyniki produkcyjne uzyskują Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Zwoltex" w Zduńskiej Woli (woj. sieradzkie). Plany dzienne realizowane są w 100 proc. Np. w poniedziałek załoga wyprodukowała 50 tys. tkanin bawełnianych na płaszcze kąpielowe i anilanowe koce oraz 23 tys. ton przędzy.

Zgodnie z planem, wykonują swoje zadania wytwórcze załogi Zakładów Obuwniczych „Chełmek" w Będzinie, specjalizujące się w produkcji obuwia dziecięcego i młodzieżowego. W fabryce zapanował już w pełni sezon jesienno-zimowy, co widać po schodzących z taśm kozaczkach dla dzieci i nastolatków. Kolekcja obuwia na jesień i zimę z Będzina obejmuje 50 wzorów. „Chełmek" dostarczy w br. ponad 3 mln par obuwia na rynek krajowy oraz na eksport.

Rytmicznie i gospodarnie pracuje załoga Łódzkich Zakładów Dziewiarskich „Femina". Wszystkie dotychczasowe zadania realizuje się tu terminowo. W poniedziałek załoga wykonała kolejnych, ponad 15 tys. sztuk wyrobów. W I półroczu br. przedsiębiorstwo zwiększyło eksport o ponad 30 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku.

Mimo okresu urlopowego wysokie tempo produkcji utrzymuje 7-tysięczna załoga zakładów „Predom-Polar" we Wrocławiu. Zautomatyzowane taśmy montażowe opuszcza codziennie około 1400 dużych i małych automatycznych pralek. Dobre tempo produkcji utrzymują także pozostałe wydziały zakładów. Z taśm montażowych schodzi w sierpniu codziennie ponad 2 tys. lodówek i zamrażarek. W tym miesiącu wznowiono produkcję seryjną najnowszych zamrażarek szafkowych o pojemności 100 l. Do końca miesiąca „Predom-Polar" dostarczy do sklepów kolejną partię ok. 2 tys. zamrażarek szafkowych.

Zakłady spożywcze na potrzeby rynku

Ciąg dalszy ze str. 1

symalnie wykorzystać olejarnie, pracujące na pełnych obrotach. Przemysł ten zgromadził w swoich zakładach duże ilości rzepaku, zapewniając sobie surowce na przeszło — miesięczną pracę olejarni przy czym ziarno to nadal spływa w miarę oczyszczania i dosuszenia. Od początku kampanii bardzo dobrze pracują zakład przetwórczy w Brzegu, gdzie dziennie wytwarza się 100—115 ton margaryny, tj. o kilkanaście ton więcej niż w poprzednich latach. Także zakład w Kruszwicy przekracza dzienne normy o ok. 10 ton margaryny tj. ilość wystarczającą na codzienne zaspokojenie potrzeb 2 miast wielkości np. Torunia.

Na trzy zmiany trwa praca w 9 młynach i 2 wytwórniach kasz należących do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Zielonej Górze. Każdej doby wytwarza się tam średnio po 77 ton kaszy jęczmiennej i ok. 500 ton mąki. Od kilku dni wznowiono paczkowanie tej kaszy w półkilogramowych torebkach.

Jak najracjonalniej starają się zagospodarować płody ogrodnicze przetwórnie owoców i warzyw oraz chłodnie. W kombinacie przemysłowo-rolnym „Igloopol" w Dębicy zgromadzono w chłodniach kilka tysięcy ton owoców z tegorocznych zbiorów. Obecnie zakład w Dębicy przystępuje do przerobu ogórków na mizerię, a pozostałe chłodnie tego kombinatu przygotowują się do właściwego zorganizowania skupu co najmniej 2,5 tys. ton śliwek węgierek.

Ujęcie sprawców napadu na ekspedientkę

WARSZAWA (PAP) — Funkcjonariusze KW MO w Łomży ujęli sprawców napadu na ekspedientkę jednego ze sklepów w Zambrowie. Kiedy odnosiła do banku dzienny utarg zaatakowana została i obezwładniona przez kilku mężczyzn, którzy zrabowali jej 211 tys. zł. Energiczne dochodzenie doprowadziło w tych dniach do ustalenia i zatrzymania 4-osobowej grupy 19-latków: Mariusza P, Marka S., Leszka P. i Zbigniewa K.

Podczas rewizji w ich mieszkaniach znaleziono szereg przedmiotów oraz polskich i zagranicznych pieniędzy pochodzących z innych przestępstw. M. in. zakwestionowano 3,2 tys. dolarów USA, 3 tys. franków francuskich, 251 tys. zł,, książeczki PKO z wkładem na 320 tys. oraz biżuterię wartości ponad 300 tys. zł. Znaleziono także pistolet zrabowany z Izby Pamięci Narodowej ze Szkoły Podstawowej w Zambrowie oraz karabinek pneumatyczny.

Trwa śledztwo zmierzające do wyjaśnienia wszystkich szczegółów dokonanych przestępstw.

Sesja specjalna ONZ

Ciąg dalszy ze str. 1

Bogate kraje naftowe troszczą się przede wszystkim o bezpieczeństwo własnych dochodów i uważają, że są zmuszone stale podnosić cenę ropy. Nowe potęgi przemysłowe Trzeciego Świata zabiegają natomiast przede wszystkim o szeroki dostęp do technologii i kapitałów wysoko uprzemysłowionych krajów Zachodu.

Z kolei najbiedniejsze państwa pragną uzyskać możliwie wysoką pomoc finansową Zachodu, która ułatwiłaby im przezwyciężenie obecnej szczególnie trudnej sytuacji.

Jedność krajów Trzeciego Świata była już zagrożona podczas spotkania krajów niezaangażowanych w Hawanie we wrześniu 1979 roku. Oskarżono wówczas kraje naftowe, że podnosząc ceny ropy nie biorą pod uwagę gospodarczych kłopotów w większości państw Trzeciego Świata. Wiedy właśnie Algieria i Wenezuela wystąpiły z projektem podjęcia „globalnych negocjacji", które — przynajmniej częściowo — złagodziłyby ów konflikt.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że w znacznym stopniu wyniki rozpoczętej sesji specjalnej będą zależeć od stanowiska, jakie zajmą kraje naftowe. Ich bogactwo może skłaniać je do poparcia niektórych tez Zachodu, ale interes polityczny wskazuje raczej na potrzebę solidarności z Trzecim Światem.

Drugą grupę uczestników obrad stanowią wysoko uprzemysłowione kraje Zachodu i Japonia. Tu także nie ma jedności, ale państwa te próbują zewrzeć swe szeregi w obliczu coraz ostrzejszej krytyki ze strony „grupy 77". Stany Zjednoczone i inne kraje nie są wcale skłonne zwiększać swej pomocy dla krajów ubogich. Najprawdopodobniej ograniczą się do ogólnikowych deklaracji sympatii. Stany Zjednoczone bronią nawet tezy, że obecny międzynarodowy system gospodarczy funkcjonuje „zupełnie dobrze" i że „w interesie wszystkich" leży jego utrzymanie.

Trzecia grupa uczestników sesji specjalnej to kraje socjalistyczne. Ich zdaniem, nowy międzynarodowy ład gospodarczy powinien przede wszystkim oznaczać zasadnicze zmiany w międzynarodowym podziale pracy narzuconym przez system kapitalistyczny. Trzeba zająć się przyczynami obecnej trudnej sytuacji gospodarczej, a nie leczyć same tylko symptomy kryzysu. Kraje socjalistyczne są zdania, że — przynajmniej niektóre — państwa Trzeciego Świata powinny zdecydowanie wkroczyć na drogę socjalizmu, bronić swej suwerenności gospodarczej, przejąć kontrolę nad własnymi zasobami surowcowymi oraz ograniczyć swobodę działania obcych koncernów ponadnarodowych.

W SKRÓCIE

● WASZYNGTON — Niezależny kandydat na prezydenta USA w listopadowych wyborach John Anderson ostro skrytykował ogłoszoną ostatnio przez Biały Dom nową strategię nuklearną Stanów Zjednoczonych.

Występując na spotkaniu z dziennikarzami w Los Angeles podkreślił, że doktryna ta stanowi poważne zagrożenie dla ludzkości, ponieważ dopuszcza możliwość wybuchu „ograniczonego" konfliktu jądrowego. Jestem zdania — stwierdził Anderson — że jakakolwiek wojna z użyciem broni jądrowej przekształciłaby się w totalną katastrofę pociągającą za sobą zniszczenie życia na naszej planecie.

● MADRYT — Alvarez de Miranda, lider chadeckiego centrum w hiszpańskiej partii rządzącej UCD, wypowiedział się przeciwko stawianiu obecnie na porządku dziennym sprawy przystąpienia Hiszpanii do NATO. W obecnej sytuacji międzynarodowej i wobec głębokiego kryzysu wewnętrznego, jaki przeżywa Hiszpania, kwestię tę należy jak najszybciej odłożyć na dalszą przyszłość — podkreślił Alvarez.

● DELHI — Stany Zjednoczone i Egipt podpisały porozumienie o udzieleniu pomocy kontrrewolucji afgańskiej w jej walce przeciwko legalnemu rządowi ARD. Zgodnie z tym porozumieniem rząd egipski zobowiązał się dostarczyć antyafgańskim ugrupowaniom rakiety przeciwlotnicze, karabiny maszynowe i granatniki ręczne. W zamian administracja USA dostarczy Egiptowi nowoczesną broń amerykańską.

● HAWANA — W stolicy Meksyku zakończył obrady narodowy kongres sił pokoju. Jego uczestnicy wystosowali apel o zwarcie szeregów w walce z widmem nowej wojny, o powszechne i całkowite rozbrojenie.

● TOKIO — Południowokoreański administrator stanu wyjątkowego, Czon Du Hwan, został w poniedziałek zarejestrowany jako jedyny kandydat w wyborach prezydenckich, które mają się odbyć w najbliższą środę. Jego kandydatura uzyskała poparcie 737 członków kolegium elektorskiego, a zgodnie z konstytucją Korei Południowej, do spełnienia tej formalności wystarczy 200 podpisów.

● BEJRUT — Libański tygodnik „Monday Morning" zamieścił wywiad z członkiem kierownictwa OWP Farukiem Kaddumim, który oświadczył m. in. że ostatnie wydarzenia w Libanie świadczą, że Izrael przygotowuje w sojuszu z separatystami libańskimi nową zakrojoną na szeroką skalę awanturę wojenną na południu kraju. Przy czym premier Izraela, Begin, stara się ze wszystkich sił zaanektować Liban Południowy.

● WASZYNGTON — Stacja sejsmologiczna w Berkeley zarejestrowała w rejonie Livermore (stan Kalifornia) wstrząsy podziemne o sile 3,9 stopnia, według 9-stopniowej skali Richtera. Ich epicentrum znajdowało się w odległości około 15 km na południowy zachód od Livermore.

Agencje przypominają, że w styczniu br. w tym samym rejonie zanotowano serię wstrząsów tektonicznych, których siła dochodziła do 5,5 stopnia.

Susza w Gwinei

KONAKRI (PAP) — Znaczna część terytorium Gwinei nawiedziła dotkliwa susza, stwarzając poważne zagrożenie dla zbiorów zbóż w 13 okręgach administracyjnych kraju. Sytuację komplikuje jeszcze to, że równocześnie pojawiło się mnóstwo gąsienic, wyrządzających szkody w zasiewach.

Rząd republiki wezwał wszystkich mieszkańców wsi oraz studentów i uczniów, mających obecnie wakacje, by włączyli się do walki z tą klęską żywiołową. Równocześnie w całym kraju chłopi przystąpili do nowych nasadzeń, by zmniejszyć spodziewany niedobór produktów żywnościowych.

Nieletni kidnaperzy

WASZYNGTON (PAP) — Sześciu nastolatków, wśród których najmłodszy miał 12 lat, porwało w miejscowości Scotch Plain w stanie New Jersey 10-letniego chłopca i zażądało od jego rodziców 12 tys. dolarów za uwolnienie syna. Zrozpaczony ojciec ofiary porwania zostawił okup pod skrzynką pocztową swego domu, zawiadomiwszy uprzednio policję. W kilka minut później dwóch członków bandy zjawiło się na miejscu, by odebrać okup i zostało zatrzymanych przez funkcjonariuszy. Chłopiec cały i zdrów wrócił do domu.

Stan wyjątkowy w Salwadorze

SAN SALVADOR (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Ryszard Rymaszewski pisze:

W Salwadorze obowiązuje od soboty stan wyjątkowy. Junta wojskowo-cywilna rozszerzyła uprawnienia armii, podporządkowując ministerstwu obrony i bezpieczeństwa publicznego przemysł energetyczny i łączność. Oznacza to dalszą militaryzację kraju.

Jednocześnie w różnych rejonach kraju nie ustają walki między partyzantami a wojskami rządowymi. W stolicy codziennie następują eksplozje silnych ładunków wybuchowych. Mieszkańcy po zapadnięciu zmroku zamykają się w domach, po ulicach krążą patrole, codziennie odnajduje się zmasakrowane zwłoki z wyciętymi na skórze literami EM — Escuadron de la Muerta, czyli szwadron śmierci. Tę nazwę przyjęła jedna ze skrajnie prawicowych organizacji paramilitarnych.

Krążą pogłoski o możliwości nowego zamachu stanu. Mówili o tym na konferencji prasowej przedstawiciele krajowej federacji związków zawodowych oraz demokratycznego frontu rewolucyjnego, potępiając skrajne koła burżuazji i elementy profaszystowskie w armii, dążące do zamachu.

W niedzielę minęło 5 miesięcy od zabójstwa arcybiskupa Arnulfo Romero — głowy kościoła salwadorskiego. Przypominając o tym w niedzielnym kazaniu 24 bm. jego następca, biskup Arturo Rivera y Damas, podkreślił, że Salwador musi powrócić do życia demokratycznego i wystąpił z apelem o położenie kresu stanowi wyjątkowemu.

Najbliższe tygodnie mogą przynieść kolejne próby przesilenia sytuacji. Obecnie junta sięga po dalsze środki represyjne, co w rzeczywistości popycha ją — zdaniem wielu obserwatorów — ku nowej wojnie domowej.

USA zabiegają o bazy w Lance?

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Piekarowicze, pisze:

Indyjski dziennik „National Herald" pisze w korespondencji z Kolombo, stolicy Lanki, że niedawna wizyta w tym kraju dowódcy VII floty USA, wiceadmirała C. A. H. Trosta i części jego okrętów zaniepokoiła tamtejszą opinię publiczną, jako nowa oznaka, iż Waszyngton nalega na rząd lankijski, aby pozwolił mu założyć bazy wojskowe na Cejlonie.

Chociaż strona amerykańska scharakteryzowała wizytę admirała, jako „podróż zapoznawczą", przeprowadził on prywatną rozmowę z prezydentem Lanki Juniusem Jayawardene, który osobiście kieruje resortem obrony.

Rząd prawicowej Zjednoczonej Partii Narodowej prezydenta Jayawardene, sprawujący władzę od lipca 1977, prowadzi politykę niezaangażowania odziedziczoną po poprzednim rządzie Centrowej Partii Wolności pani Sirimavo Bandaranaike i zabraniającą użyczania baz wojskowych obcym mocarstwom.

Jednak, jak pisze „National Herald", obserwatorzy w Kolombo sądzą, że rząd Lanki może zgodzić się, aby marynarze amerykańscy wychodzili tam na ląd, „by wypocząć i rozerwać się". Przeciwnicy Jayawardene, kierowani przez panią Bandaranaikę, twierdzą, że byłoby to w praktyce równoznaczne z daniem Amerykanom bazy wojskowej.

Niezależny tygodnik lankijski „Weekend" w artykule „Zimna wojna na ciepłych wodach" napomknął, że w celu zapewnienia sobie przyczółka na wyspie, Stany Zjednoczone mogą zastosować presje gospodarczą i wezwał rząd, aby, „miał się na baczności" i nie pozwolił żadnemu obcemu państwu wykorzystać ciężkiej sytuacji gospodarczej kraju ze szkodą dla interesów Lanki.

Premier Portugalii pod pręgierzem opinii

LIZBONA (PAP) — Demokratyczne koła portugalskiej opinii publicznej domagają się wyjaśnienia sprawy, w jaką zamieszany jest premier Portugalii, Francisco sa Carneiro, na którym ciąży podejrzenie, iż jest on dłużny znacjonalizowanym bankom ponad pół miliona dolarów, a także winien nielegalnych operacji w celu zatuszowania całej afery.

Z żądaniem takim wystąpił oficjalnie portugalski ruch demokratyczny. Podkreślając, iż w ostatnim wystąpieniu premier sa Carneiro nie zdołał rozwiać wielu narosłych wokół tej sprawy wątpliwości, ani nie odparł stawianych mu zarzutów. Portugalski ruch demokratyczny poparł inicjatywę socjalistycznych i komunistycznych deputowanych do parlamentu w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji, która rozpatrzy sprawę premiera.

Ujawnienie jej nie wróży najlepszego startu rządzącej centroprawicy portugalskiej do kampanii, jaka poprzedzi wyznaczone na 5 października br. wybory powszechne. W miarę zbliżania się ich daty coraz jawniej zaczynają dawać znać o sobie elementy skrajnie prawicowe. W niedzielę bojówka faszystowska dopuściła się prowokacji przeciw siedzibie kierownictwa Portugalskiej Partii Socjalistycznej w Lizbonie. W odpowiedzi na nią kierownictwo partii opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, iż prowokacja ta dowodzi jedynie dążeniu reakcji do przejęcia władzy wszelkimi możliwymi środkami.

50 ofiar śmiertelnych katastrofy na morzu

HAWANA (PAP) — Z Meksyku donoszą o tragicznej katastrofie promu „Campeche", który kursował na trasie Puerto Real — wyspa Aguada. Według wstępnego bilansu zatonięcie promu spowodowało śmierć 50 i zaginięcie ponad 20 osób. Istnieje jednak obawa, iż liczba ofiar śmiertelnych może być większa.

Wśród wielu rozważanych przyczyn katastrofy wymienia się niesprawność techniczną statku. Do katastrofy doszło w warunkach sztormu, zaś niestarannie załatane poszycie kadłuba nie wytrzymało siły parcia fali morskiej. Statek poszedł na dno w ciągu zaledwie 5 minut. Na miejsce jego zatonięcia udał się śmigłowcem prezydent Meksyku, Jose Lopez Portillo.

SPORT ◆ SPORT ◆ SPORT

Echa piłkarskiej niedzieli

Z futbolem jest jak z umiłowaną dziewczyną, za którą się tęskni kiedy jej nie ma, a która czasami potrafi spowszednieć, gdy obcuje się z nią na co dzień. Podobnie również jak dziewczyna futbol dostarcza wzruszeń i niezapomnianych przeżyć, ale tylko tym, którzy go naprawdę kochają i są mu wierni bez względu na boom. Jest natomiast śmieszną zabawą dla wszystkich, którzy przychodzą na mecz, gdyż to należy akurat do dobrego tonu. Dla tych ostatnich najistotniejszym wydarzeniem z drugoligowego meczu Jagiellonii z Cracovią był zapewne moment, kiedy na idealną wręcz murawę stadionu Gwardii wbiegł niesforny... mały czarny pies.

Piszę o tym wszystkim dlatego, bowiem w niedzielne popołudnie na trybunach ponownie widziałem wielu widzów — malkontentów (celowo nie używam tutaj słowa kibic), którzy pojawiają się na meczach od wielkiego dzwonu, a którym zawsze coś się nie podoba. Ci przeciętni z tego gatunku zasiadają wśród tłumu i głośno i bez ogródek rzucają wyrazy dezaprobaty. Natomiast ci, z tzw. wyższych sportowych sfer zajmują przeważnie miejsca w kabinach nad trybunami (bo tam nie pada, nie wieje, a ponadto nie słychać co się mówi) i nie czując boiskowej atmosfery prześcigają się w wyrażaniu złośliwości. Można więc tam usłyszeć jak trenerzy krytykują kolegów trenerów, działacze — działaczy, sędziowie — sędziów, a byli piłkarze kolegów z boiska, którzy aktualnie grają. Podejrzewam, iż obecnie, kiedy za sprawą Jagiellonii mamy w regionie II ligę, owa kabinowa loża szyderców będzie coraz liczniejsza.

A naszej piłce jak nigdy dotąd potrzebna jest atmosfera życzliwości. Krytyka jest oczywiście niezbędna, ale tylko ta rzeczowa, poparta konkretnymi propozycjami i — co wydaje się nieodzowne — pomocnymi działaniami. W meczu z Cracovią piłkarze Jagiellonii udowodnili, że poziomem wyszkolenia wcale nie odbiegają od drugoligowej przeciętnej. Jeśli złapią trochę więcej „zdrowia" i zawsze będą walczyli z taką determinacją nie powinno być tak źle, jak to niektórzy przypuszczali. Wszak „nie święci garnki lepią" i na boisku nikt nie dostaje punktów za renomę, nazwiska, tytuły. Trzeba walczyć o każdy punkt i bramkę, o każdy metr boiska i tego przede wszystkim od naszych piłkarzy oczekujemy

Zupełnie nieudanie wystartowały w rozgrywkach III ligi reprezentujące nasz region zespoły Wigier, Mazura i białostockiej Gwardii. Zerowy dorobek punktowy, tylko jedna strzelona bramka przy jedenastu straconych — oto plon minionej niedzieli. Największym zaskoczeniem jest oczywiście porażka aż 0:5 Wigier, tym bardziej, że mecz odbył się w Suwałkach. Tak się zazwyczaj dzieje, kiedy zespół za szybko chce wyrównać straty, zapomina o obronie, a ma za przeciwnika tak rutynowanego rywala, jakim niewątpliwie jest stołeczna Polonia.

W tym miejscu przypominają mi się wydarzenia z jesieni roku 1976. Wówczas, w pierwszym meczu reaktywowanej klasy „M" Wigry przegrały w Suwałkach z Polonią 0:3, w drugim w Warszawie z AZS-em 0:8, a następnie do końca rundy nie poniosły już porażki i w rezultacie uplasowały się na czołowym miejscu. Oby historia z przed czterech lat powtórzyła się — tak zapewne wzdychają suwalscy kibice.

Wysokiej porażki (0:3) doznał również ełcki Mazur w wyjazdowym meczu z Olimpią Elbląg. Wynik nie odzwierciedla jednak przebiegu wydarzeń na boisku. Spotkanie miało wyrównany przebieg, ale wzmocnieni pozyskanymi z gdańskiej Lechii Radowskim i Kiszewiczem gospodarze okazali się skuteczniejsi w podbramkowych sytuacjach. Natomiast w ełckim zespole dogodnych okazji do strzelenia gola nie wykorzystali Orłowski i Zalewski, a piękny strzał Daleckiego z 20 m trafił w spojenie słupka z poprzeczką. O porażce Mazura, który mimo to zaprezentował się w Elblągu korzystnie zadecydowały przede wszystkim szkolne błędy w obronie. Goście wystąpili w składzie: Łukasiak, Dobkowski, Rańczuch, Chrzanowski, Konopka-Brożek (od 78 min. Laszuk), Dalecki, Zientarski, Borkowski — Zalewski, Orłowski. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Dziekański (15 min.), Spychalski (32 min.) i Radowski (67 min.). Żółtą kartką za zbyt ostrą grę ukarany został Chrzanowski.

Na mecz do Elbląga Mazur wyjechał bez trenera Józefa Polkowskiego. Aktualnie treningi z zespołem prowadzi jego dotychczasowy asystent — Andrzej Zientarski.

GRZEGORZ SZERSZENOWICZ

*

Powiedzieli po meczu: obecny na trybunach trener kadry RYSZARD KULESZA: *„Gra Jagiellonii mogła się podobać. Pochwała ta szczególnie odnosi się do drugiej połowy. Indywidualnie wśród białostoczan najlepsi byli według mnie* SOWIŃSKI *i* DUBOWSKI. *Uważam, że Jagiellonia ma duże szanse na utrzymanie się w II lidze. Nie jest to jednak chyba kres możliwości tej drużyny. Białystok może się stać wkrótce siedzibą klubu pierwszoligowego."*

GRZEGORZ POLAKOW *(trener Cracovii): „Chcieliśmy wygrać ten mecz. Niestety, nie udało się. Jagiellonia zagrała lepiej niż można było się spodziewać, szczególnie w drugiej połowie. W drużynie białostockiej podobali mi się* SOWIŃSKI *oraz* CZARNIECKI. *W swojej wyróżniam tylko* BŁACHNĘ*".*

ZBIGNIEW BANIA *(trener Jagiellonii): „Satysfakcjonuje przede wszystkim wynik dający nam tak potrzebne dwa punkty. Przeciwnicy nas trochę zaskoczyli, gdyż spodziewaliśmy się gry piłkami krótkimi — typowymi dla krakowskiej szkoły futbolowej. Cracovia natomiast najczęściej starała się zdobywać teren długimi przerzutami. Nikogo w swojej drużynie nie wyróżniam bowiem wszyscy grali bardzo ambitnie".*

KAZIMIERZ MICHALCZUK *(trener białostockiej Gwardii): „Mecz z groźną drużyną Gwardii Szczytno był do wygrania. Niestety, niewykorzystanie przez* MICHALSKIEGO *czystej, stuprocentowej sytuacji potem zemściło się. Zawiodła przede wszystkim obrona dopuszczając do sytuacji, w których bardzo trudno wyobrazić sobie, by przeciwnik nie mógł zdobyć gola. Następne spotkanie gramy w Toruniu z tamtejszym Pomorzaninem. W stolicy polskich pierników chcemy prowadzić grę otwartą, a naszym celem będzie zwycięstwo".*

TADEUSZ JUSTKA *(trener Gwardii Szczytno): „Moja drużyna zawiodła. Całe szczęście, że białostoczanie sprezentowali nam parę sytuacji podbramkowych. W drużynie gospodarzy podobał mi się* MOZOLEWSKI.*"* (kzs)

Doniesienia agencyjne

◆ W poniedziałek na stadionie Crystal Palace w Londynie odbył się międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, którego główną konkurencją był bieg „złota mila". W konkurencji tej triumfował mistrz olimpijski w biegu na 800 m. Brytyjczyk Steve Ovett w czasie 3.52,9 min.

Rozegrano także inne konkurencje, w których dobrze spisali się reprezentanci Polski. W skoku wzwyż zwyciężył Jacek Wszoła 2.24 m. Skok o tyczce wygrał Mariusz Klimczyk — 5,50 m. Bogusław Mamiński natomiast zwyciężył w biegu na 3000 m z przeszkodami w 8.35,4.

◆ Na rozegranych w Bydgoszczy zawodach lekkoatletycznych, Stanisław Wołodko uzyskał w rzucie dyskiem 65, 12 m. Jest to wynik lepszy od dotychczasowego rekordu Polski należącego również do tego zawodnika. Wynik nie będzie jednak prawdopodobnie uznany, ponieważ zawody bydgoskie miały charakter nieoficjalny i nie figurowały w kalendarzu imprez PZLA.

◆ W dniach 29—31 sierpnia na stadionie AZS w Łodzi rozegrane zostaną 56 lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Tegoroczny sezon przyniósł lekkoatletyce polskiej niemało sukcesów. Rekordy świata Grażyny Rabsztyn (100 m ppł), Władysława Kozakiewicza (tyczka), Jacka Wszoły (skok wzwyż), a następnie medale olimpijskie Władysława Kozakiewicza, Bronisława Malinowskiego, Urszuli Kielan, Lucyny Langer i sprinterów sprawiły, że zainteresowanie tą dyscypliną sportu poważnie wzrosło.

◆ W Krakowie zakończył się turniej piłkarski juniorów o mistrzostwo Wojska Polskiego. Tytuł ten wywalczyli piłkarze Zawiszy Bydgoszcz pokonując w meczu finałowym Śląsk Wrocław 3:0 (2:0). Na trzecim miejscu uplasowała się Legia Warszawa pokonując Lubliniankę 2:1 (0:0).

Łomżyńscy pingpongiści przed sezonem

W dniu 6 września br. rozpoczynają się rozgrywki II ligi oraz klasy „M" w tenisie stołowym. Zespoły ŁKS-u Łomża, kobiet oraz mężczyzn przygotowania rozpoczęły trzytygodniowym obozem w Przewięzi koło Augustowa. Po powrocie ze zgrupowania od 18 sierpnia drużyny trenują w sali Technikum Weterynaryjnego. Wśród kobiet nie zaszły zmiany kadrowe. Jedynie Bożena Mściwujewska z przyczyn rodzinnych wznowi treningi dopiero w październiku. Przed łomżyniankami stawia się jako cel uplasowanie w górnej połowie tabeli.

Nie rozpadł się mimo spadku z II ligi zespół męski. Nowym nabytkiem jest Zwierzchowski. Jako zadanie wyznaczono ŁKS-iakom powrót do II ligi, a następnie utrzymanie się w niej.

Wszystkie mecze odbywać się będą w sali Technikum Weterynaryjnego w Łomży przy ul. Stacha Konwy. Zgodnie z nowym regulaminem rozgrywek klasy „M" spotkania odbywają się w sobotę i niedzielę. W grupie C klasy „M" obok zespołu ŁKS grają Elta — Łódź, Chełmianka Chełm, Motor II Lublin, AZS Kielce, Wsola Radom, Lewart Lubartów, Pogoń II Siedlce, Tęcza Łódź oraz Len Kolnica lub Przyszłość Warszawa.

Polski Związek Tenisa Stołowego sklasyfikował zawodników oraz okręgi w sezonie 1979/80. Oto miejsca reprezentantów naszego regionu. Juniorzy młodsi 23. Piotr Strucińskì (ŁKS), 29. Marek Trochimczuk (SZS AZS B-stok), juniorki młodsze: 4. Hanna Brzósko (ŁKS), 24. Katarzyna Mędlewska (Len), juniorzy 12. Andrzej Chojnowski (ŁKS), 19. Wojciech Wysocki (ŁKS), 21. Adam Tochwin (SZS AZS), juniorki 5. Jolanta Brzósko (ŁKS), 12. Hanna Brzósko (ŁKS), seniorzy 30. Janusz Przywitowski (ŁKS), 44. Krzysztof Rusiłowicz (SZS AZS), seniorki 19. Jolanta Brzósko (ŁKS), 47. Hanna Brzósko (ŁKS).

W klasyfikacji województw Łomża była dziewiąta, Białystok 22, a Suwałki 33. (kzs)

II liga w statystyce

Ciekawe opracowanie przesłał do naszej Redakcji znany statystyk futbolowy z Bielska Podlaskiego p. **Henryk Bolesta**. Przedstawił on dorobek białostockiej Jagiellonii w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. W ciągu trzech sezonów (p. Bolesta nie znał jeszcze wyniku meczu Jagiellonia — Cracovia) „budowlani" grając z 23 drużynami (Cracovia była już 24) osiągnęli 29 zwycięstw, 20 remisów oraz 41 porażek. Najlepszy bilans białostoczanie mają z Polonia Warszawa (3 zwycięstwa, i tylko jedna porażka), Gwardią Koszalin (2 zwycięstwa — 2 remisy — 2 porażki). Na następnym miejscu jest warszawska Gwardia (2-1-1). Najgorzej grało się do tej pory Jagiellonii z Ursusem (0-1-3), Arka Gdynia (0-1-1), Startem Łódź (0-1-1), Lechią Gdańsk (0-2-4), Radomiakiem (0-2-0) oraz Stoczniowcem Gdańsk (0-3-3). Pozostaje nam tylko życzyć „budowlanym" poprawienia tego niezbyt korzystnego bilansu. (kzs)

Komunikat

LKS Czarni w Olecku przyjmuje do sekcji judo wszystkich chętnych chłopców urodzonych w latach 1963—69. Zgłaszać się należy do biura klubu w dniach 25—30 sierpniu w godz. 16—18. (kzs)

Następca Mowlika?

Mamy wreszcie reprezentanta Polski w piłce nożnej. Nie jest to żaden junior ani też młodzieżowiec, lecz najprawdziwszy senior. Dnia 2 września w meczu ze Szwecją w Słupsku zagra bramkarz Grzegorz Szerszenowicz (stały współpracownik Działu Sportowego „Gazety Współczesnej"). Reprezentował on będzie barwy polskich żurnalistów. Obok p. Grzegorza wystąpią na słupskim stadionie tak znane w Polsce „pióra" jak red., red. Stefan Szczepłek, Krzysztof Bazylow, Paweł Smaczny, Marek Suchy, Andrzej Kostyra, Bogdan Chruścicki, Karol Majewski oraz Andrzej Suproń (współpracownik katowickiego „Sportu").

Na trybunach ma podobno zasiąść... Ryszard Kulesza, który ciągle poszukuje nowych reprezentantów. (kzs)



JERZY WASZCZUK
z-ca członka
Biura Politycznego
sekretarz KC

Urodził się 21 kwietnia 1937 roku w Warszawie, w rodzinie robotniczej. Posiada wyższe wykształcenie humanistyczne — jest magistrem nauk politycznych.

Działalność społeczna rozpoczął w czasie nauki w szkole średniej, w szeregach Związku Młodzieży Polskiej, a następnie w okresie studiów na Uniwersytecie Warszawskim, będąc m. in. członkiem Zarządu Uczelnianego ZMP.

W latach 1960—1968 pracował w Komitecie Dzielnicowym PZPR Warszawa-Śródmieście, pełniąc m. in. funkcję sekretarza propagandy Komitetu Dzielnicowego.

W 1968 roku przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym Partii. Pracuje najpierw w Biurze Prasy KC, a następnie w kancelarii Sekretariatu Komitetu Centralnego, gdzie od 1974 roku jest kierownikiem.

VII Zjazd partii wybrał go członkiem Komitetu Centralnego.

W marcu 1976 r. wybrany został posłem na Sejm VII kadencji z okręgu wyborczego nr 18 w Jeleniej Górze. Był wiceprzewodniczącym a obecnie jest przewodniczącym sejmowej komisji spraw zagranicznych. Na VIII Zjeździe Partii wybrany sekretarzem KC PZPR.

Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.



EMIL WOJTASZEK
z-ca członka
Biura Politycznego
sekretarz KC

Urodzony 27 sierpnia 1927 roku w Krakowie, w rodzinie robotniczej. Ukończył studia na wydziale ekonomicznym Wyższej Szkoły Nauk Społecznych.

W 1939 r. jego rodzice wyemigrowali do Francji, gdzie od 1941 r. pracował w kopalni węgla. Uczestnik polskiego ruchu oporu we Francji. W 1944 r. aresztowany przez hitlerowców i wywieziony do obozu koncentracyjnego. Po wyzwoleniu uczestniczył w polskim ruchu młodzieżowym we Francji.

Po powrocie w 1950 r. do kraju był między innymi członkiem ZG ZMP, przedstawicielem ZMP w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie, a od 1953 r. pracował w ZG ZMP.

Następnie — od 1958 r. członek sekretariatu Światowej Rady Pokoju. Od 1963 r. pracował jako sekretarz w Ogólnopolskim Komitecie Pokoju, a następnie został zastępcą kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR. Był wiceministrem Spraw Zagranicznych. Od 1972 r. — ambasador PRL we Francji. Od marca 1976 r. zajmował stanowisko Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. W grudniu 1976 r., na posiedzeniu Sejmu PRL, powołany został na ministra Spraw Zagranicznych.

Na VII Zjeździe PZPR wybrany zastępcą członka KC, a na V Plenum KC PZPR, w grudniu 1976 r. — powołany w skład członków Komitetu Centralnego. Na VIII Zjeździe PZPR został zastępca członka Biura Politycznego KC.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżami Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



ANDRZEJ ŻABIŃSKI
z-ca członka
Biura Politycznego
sekretarz KC

Urodził się 28 maja 1938 r. w Katowicach, w znanej na Śląsku z działalności rewolucyjnej rodzinie robotniczej. Studiował w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Warszawie i na Uniwersytecie Warszawskim. Jest magistrem nauk politycznych. Członek PZPR od 1956 r.

Od 1957 r. pracował w kopalni węgla kamiennego „Wieczorek" w Katowicach, a w latach 1960—1962 w Komitecie Wojewódzkim, m. in. jako kierownik Wydziału KW PZPR w Katowicach.

W 1962 r. przechodzi do działalności w ruchu młodzieżowym; jest przewodniczącym ZW ZMW, przewodniczącym ZW ZMS w Katowicach, a następnie przewodniczącym Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Od 1971 r. pracował w KC PZPR, jako zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego.

Od 1973 do 1980 jest I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu.

V Zjazd PZPR wybrał go zastępcą członka KC PZPR. Na VI, VII Zjazdach PZPR wybierany jest na członka Komitetu Centralnego, na VIII Zjeździe zostaje sekretarzem KC.

Poseł na Sejm PRL.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Załoga nie zawiodła

Poprzednie trzy lata były dla Zakładów Płyt Wiórowych w Grajewie — jednego z najmłodszych w swej branży — bardzo trudne jeśli chodzi o realizację zadań planowych. Dopiero w roku bieżącym sytuacja zmieniła się wyraźnie na lepsze. Wysiłki nad usprawnieniem organizacji pracy, umocnieniem dyscypliny, poznanie przez załogę tajników nowoczesnej technologii zaczęły przynosić widoczne efekty. Uporano się również z wieloma innymi problemami, rzutującymi na wyniki produkcyjne, jak np. zaopatrzeniem w części zamienne do maszyn i urządzeń.

Trudności z ich zdobyciem (import), nierytmiczne dostawy, przedłużały nazbyt często okres nieplanowanych przestojów. Od lipca ub.r. zdecydowano się — pod presją konieczności — na wydzielenie w zakładzie oddziału produkcji części zamiennych. Prócz nowych elementów wykonuje się tu również prace adaptacyjne na elementach wykonywanych seryjnie w innych krajowych zakładach. Tylko w okresie półrocza br. wyprodukowano ogółem części wartości blisko 10 mln. zł, liczonej po kosztach własnych. To rozwiązanie dało dodatkową korzyść — „zwolniło" część środków dewizowych na zakup za granicą tych urządzeń, których tą drogą nie można jeszcze pozyskać. Było to możliwe dzięki dodatkowemu wysiłkowi i twórczemu zainteresowaniu problemem, zakładowych racjonalizatorów i wynalazców, takich jak Wiesław Śliwiński, Edward Krupa i inni.

Zasadniczą zmianą było wprowadzenie od stycznia br. nowego systemu materialnego zainteresowania, obejmującego tak sprawy jakości jak i ilości produkcji. Polega on na tym, że dla pojedyńczej zmiany pracowników ustalane są plany wydajności dziennej. Jeżeli wyprodukują więcej i to o jakości nie gorszej niż 80 proc. w I gatunku (jest to wskaźnik wyższy niż zakładany przez plan), otrzymują za każdy dodatkowy metr sześcienny dodatkową zapłatę w wysokości 85 zł. Efekty tego rozwiązania są widoczne. Normalnym zjawiskiem stała się presja zbiorowości na jakość pracy poszczególnych specjalistów, umocniła się zbiorowa odpowiedzialność za uzyskiwane efekty.

W tej sytuacji ważnym problemem stało się zabezpieczenie surowca na dodatkową produkcję. Specyfiką zakładu o ruchu ciągłym, jakim jest ZPW, jest to, że im lepsze są wyniki jakościowe, im mniej awarii maszyn i przestojów, tym łatwiej osiągnąć ponadnormatywne oszczędności surowca. Stawianie na jakość jest więc opłacalne z nawiązką na różnych płaszczyznach, również w oszczędnościach surowcowych i materiałowych. Dzięki obniżeniu tylko o 0,02 metra sześc. zużycia drewna na jeden metr sześc. płyty uzyskano ogółem prawie jeden tys. m sześc. oszczędzonego drewna, nie licząc klejów, innych surowców chemicznych. Uzyskano ponadto oszczędności w zużyciu oleju opałowego w ilości 6 kg przy wyprodukowaniu jednego m sześc. płyty, co dało ogółem taką ilość mazutu, że można było wyprodukować tylko w I kwartale ponad 5,4 tys. metrów sześc. płyt, bez potrzeby starań o dodatkowe przydziały oleju opałowego.

Plan I półrocza został wykonany w zakładzie bez zakłóceń, z optymizmem przystępowano także do realizacji niełatwych zadań kolejnego półrocza. 7 sierpnia nastroje jednak odbiegły od optymizmu. W zakładach na oddziale formowania i prasowania płyt wybuchł w tym dniu pożar. Ustalono, że przyczyną pożaru był tzw. samozapłon, znajdującego się na rolkach prasy, pyłu. Straty spowodowane pożarem oblicza się na około 1 mln. zł. Uszkodzeniu uległy m.in. przewody układu wentylacyjnego, taśmy przenośników oraz jedne z najważniejszych urządzeń — siłowniki hydrauliczne. W tej sytuacji okres przestoju, niezbędny m.in. na zakup i sprowadzenie z zagranicy tych elementów zapowiadał się na około 16—20 tygodni. W praktyce oznaczałoby to taki właśnie okres postoju całego zakładu produkującego, jak wiadomo, ponad 20 proc. tego asortymentu wyrobów w kraju.

Pełna świadomość faktu, iż tak długi okres postoju spowoduje nie tylko zwiększenie strat w samym zakładzie, ale i spowoduje znaczne zakłócenia rytmu pracy przemysłu meblarskiego, równocześnie ze złożeniem zamówień u dostawcy zagranicznego, podjęto próbę wykonania tych urządzeń z części produkcji krajowej. Aby zrealizować ten zamysł, niezbędna była przede wszystkim pomoc innych zakładów, m.in. Huty Batory, która wyprodukowała odpowiednie elementy. Zakładów Remontowo - Montażowych w Koniecpolu, gdzie wykonano z nich siłowniki, białostockiego „Instalu", który w znacznie skróconym czasie wykonał części do instalacji wentylacyjnej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że nie zawiodło także poczucie odpowiedzialności załogi ZPW w Grajewie. — Robotnicy pracujący przy usuwaniu awarii — mówi dyrektor **Jan Kowalski** — nie oglądali się ani na ilość godzin, ani wynagrodzenie. Niepotrzebne były żadne narady, apele itp. Pierwotnie oceniano, że okres postoju potrwa około 16 dni, co oznaczałoby m.in. niewyprodukowanie przez fabryki mebli wartości ponad 0,5 mld zł. Postawie załogi przede wszystkim zawdzięczamy, że okres ten został znacznie skrócony. Trwał zaledwie 10 dni

— Prace kontynuowaliśmy przez całą dobę — mówi m.in. mechanik, **Władysław Sosnowski** — zmienialiśmy się wychodząc tylko na posiłki i krótki odpoczynek. Gdy nastąpił wybuch, tace były właśnie w piecu. Próbowaliśmy uratować przede wszystkim taśmy znajdujące się na tacach. Jest ich w sumie 15, po kilka tysięcy marek zachodnioniemieckich każda. Mimo wielu prób, okazało się to niestety niemożliwe. Bardzo trudny był także sam montaż siłowników, którego dokonywaliśmy na wysokości 13 metrów, wymagający i ogromnego wysiłku fizycznego i zegarmistrzowskiej precyzji.

O ile o tajnikach technicznych poszczególnych operacji mówią bardzo szczegółowo, to na określenie własnych postaw, znajdują tylko oczywiste stwierdzenia: „to prawda, że chwilami koszule można było nawet wykręcać, ale każdy czuł się zobowiązany do wysiłku od którego tak przecież wiele zależało. To wszystko..."

Wysoko oceniając, tak ogromny wysiłek pracujących przy usuwaniu skutków pożaru, jak i ich postawę w tych trudnych dla fabryki dniach, Egzekutywa Komitetu Zakładowego partii wystosowała listy pochwalne i podziękowania, zgłoszono także wnioski do dyrekcji o przyznanie nagród pieniężnych dla 22 pracowników z Działu Głównego Mechanika i 12 osób z Działu Utrzymania Ruchu. Na szczególne uznanie zasłużyły przede wszystkim brygady: **Mirosława Piotrowskiego, Leszka Jankowskiego** oraz **Józefa Wasilewskiego i Jerzego Danowskiego.**

NINA OMELCZENKO



TADEUSZ GRABSKI
wiceprezes Rady Ministrów

Urodzony w 1929 r. w Warszawie w rodzinie inteligenckiej. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, przez 5 lat służył jako oficer w wojsku polskim. Następnie w latach 1956—70 pracował w kierownictwie Swarzędzkich Fabryk Mebli, był dyrektorem Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Poznaniu, dyrektorem Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego i prezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy.

W okresie 1971—72 piastował stanowisko sekretarza do spraw ekonomicznych Komitetu Wojewódzkiego Partii w Poznaniu. W latach 1972—75 był przewodniczącym Prezydium Woj. Rady Narodowej w Poznaniu i wojewoda poznańskim. W latach 1975—78 piastował stanowisko I sekretarza KW PZPR w Koninie. Od 1979 r. jest dyrektorem Zakładów Systemów Automatyki „Mera" w Poznaniu. Jest doktorem nauk ekonomicznych.

Członek PZPR od 1956 r. Na VII Zjeździe PZPR wybrany członkiem KC, a na VIII Zjeździe partii — członkiem Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR.

Był posłem na Sejm w kadencji 1976—80.

Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.



HENRYK KISIEL
wiceprezes Rady Ministrów
przewodniczący
Komisji Planowania
przy Radzie Ministrów

Urodzony w 1921 r. w Łodzi. Ukończył Wydział Prawno-Ekonomiczny Uniwersytetu Łódzkiego, uzyskując dyplom magistra ekonomii. Pracę zawodową rozpoczął w 1945 r. w oddziale Narodowego Banku Polskiego w Łodzi. W latach 1949—1968 pracował w oddziale Narodowego Banku Polskiego w Gdańsku, a następnie w centrali Narodowego Banku Polskiego w Warszawie na kierowniczych stanowiskach. Od 1968 r. do 1971 r. był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów, a następnie w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. W 1971 r. został zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, a w 1974 r. I zastępcą ministra Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej. Od listopada 1974 r. — minister Finansów. Na VII Zjeździe PZPR wybrany został zastępcą członka KC, a na VIII Zjeździe członkiem KC.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i innymi odznaczeniami.



ALEKSANDER KOPEĆ
wiceprezes Rady Ministrów

Urodził się w 1932 r. w Wąsowiczówce (ZSRR), w rodzinie robotniczej. Po wyzwoleniu Polski ukończył szkołę średnią. W 1951 r. rozpoczął pracę w Świdnickich Zakładach Artykułów Technicznych. W 1957 r. ukończył studia wyższe na Wydziale Mechanicznym Politechniki Wrocławskiej. Od 1957 do 1962 r. pracował w Świdnickiej Fabryce Urządzeń Przemysłowych, a w latach 1962—1967 był początkowo głównym inżynierem a następnie dyrektorem Fabryki Wagonów w Świdnicy. Od 1967 r. do 1970 r. jest dyrektorem w Dolnośląskich Zakładach Wytwórczych Maszyn Elektrycznych „Dolmel" we Wrocławiu.

Od 1970 do 1976 r. był podsekretarzem stanu i I zastępcą ministra Przemysłu Maszynowego, a od marca 1976 r. jest ministrem tego resortu.

Od grudnia 1976 r. jest zastępcą członka KC PZPR, a na VIII Zjeździe partii zostaje członkiem Komitetu Centralnego.

Odznaczony m. in. Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Suwalska giełda towarów

W suwalskiej hali OSiR odbył się wojewódzki przegląd produkcji rynkowej zorganizowany przez Wydział Handlu i Usług UW w Suwałkach i Zakład Usług Handlowych PAH w Białymstoku. Celem przeglądu było zaprezentowanie organizacjom handlowym (WPHW, WZSR i WSS „Społem") możliwości producentów woj. suwalskiego. Swoje towary wystawiły 24 zakłady reprezentujące głównie spółdzielczość pracy i inwalidzką oraz rękodzieło. Przeważały wyroby konfekcyjne, dziewiarskie, wytwory sztuki ludowej, a także przedmioty potrzebne do wyposażenia mieszkań.

Najwięcej, bo 18 wzorów przedstawiła handlowcom augustowska Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Ludowego „Cepelia". Piękne narzuty, makatki, wyroby hafciarskie cieszyły oko. Jednak ich wysokie ceny nie zachęcały handlowców do transakcji. Dużym natomiast wzięciem u wysłanników Merkurego cieszyły się dresy, kurtki i spodnie szyte przez uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Augustowie. Cóż z tego, kiedy apetyty handlu na dobre jakościowo wyroby kłócą się z możliwościami wytwórczymi warsztatów szkolnych. Spore powodzenie miały także artykuły, które wyszły spod rąk kobiecej załogi ZPO „Warmia" w Suwałkach.

Oferta przemysłowa jednostek drobnej wytwórczości, które w ramach ponadplanowej produkcji zobowiązały się dodatkowo dostarczyć do końca br. na rynek określone asortymenty towarów opiewała na sumę 61,1 mln złotych. Handel zakupił wyroby wartości ledwie 2,4 mln złotych.

Drugą grupę towarów stanowiły te, które trafią do sklepów woj. suwalskiego w roku 1981. Producenci gotowi byli do zawarcia umów na 473,5 mln złotych. Handel kupił towary jedynie za 101 mln. Zestawienie powyższych liczb może wzbudzić wątpliwość co do celowości organizowania tego rodzaju konfrontacji producenci — handel. Trzeba jednak zauważyć, że podpisane umowy stanowią tylko część wszystkich dotychczasowych i planowanych transakcji handlowców, którzy kupują najczęściej od producentów niesuwalskich. Chodzi o to, żeby dobre i sprawdzone przez klientów towary miejscowych wytwórców zostały w województwie, a nie były rozchwytywane przez handlowców z całego kraju. Partykularyzm? — Nic podobnego. Całą sprawę można zawrzeć w pojęciu gospodarność, a tej nigdy za wiele. Rzecz dotyczy chociażby kosztów transportu. W bardzo wielu przypadkach uniknięto zbędnych przerzutów — gdzieś tam z Wrocławskiego — towarów, które produkowane są np. w Augustowie czy Ełku. Spotkanie handlowców z producentami było też okazją do powiedzenia tym ostatnim, co powinni zmienić i ulepszyć, by ich towary „szły jak woda".

(m)

„BURSZTYNOWY NEPTUN" dla zespołu „Narwianie"

Na tradycyjnym Jarmarku Dominikańskim w Gdańsku wśród wielu imprez towarzyszących największym chyba powodzeniem wśród mieszkańców Trójmiasta oraz turystów z kraju i zagranicy cieszyły się koncerty VI Festiwalu Zespołów Folklorystycznych Polski Północnej.

Miło nam donieść, że główną nagrodę Festiwalu — „Bursztynowego Neptuna" zdobył zespół „Narwianie" ze wsi Pogorzałki, gm. Dobrzyniewo (woj. białostockie). Występujący po raz pierwszy w Gdańsku „Narwianie" zaprezentowali ludowe piosenki, tańce i scenki obrzędowe z Podlasia i Puszczy Knyszyńskiej. Za wysokie walory artystyczne programu otrzymali oni także puchar ufundowany przez redakcję „Głosu Wybrzeża", a kierownik zespołu, **Antoni Szałkowski** — nagrodę indywidualną.

„Narwianie" są działającym od 13 lat zespołem folklorystycznym, w którym śpiewają i tańczą młodzi rolnicy i pracownicy instytucji gminnych. (jch)

Fachowcy-rolnikom

Przed siewem zbóż

Żniwa i zbiór drugiego pokosu traw są obecnie najpilniejszymi zadaniami w rolnictwie. Równocześnie jednak rolnicy muszą czynić przygotowania do siewów. Do prac przygotowawczych należą przede wszystkim: wapnowanie gleb, uprawa pożniwna, nawożenie, orki, wybór stanowiska.

Opóźnienie żniw pozostawia niewiele czasu na wykonanie zespołu uprawek w pełnym zakresie. Z konieczności uprawki te muszą być ograniczone do spulchnienia powierzchniowej warstwy gleby poprzez talerzowanie lub kultywatorowanie, po uprzednim wysiewie wapna na ściernisko. Optymalny termin siewu zbóż ozimych trwa w naszych warunkach do 20 września. Najwcześniej, bo już w pierwszej połowie września winny być siane poplony ozime. Praktycznie siewy zbóż ozimych powinny być ukończone do końca września.

Przestrzeganie optymalnego terminu siewu w istotny sposób wpływa na wydajność zbóż. Każde opóźnienie obniża plon (na przykład opóźnienie siewu żyta o 20 dni według wieloletnich doświadczeń IUNG powodowało spadek plonu o ponad 30 proc.).

Podstawowym zabiegiem uprawowym pod zasiewy jest orka. Należy ją wykonać na pełną głębokość warstwy ornej przy możliwie optymalnej wilgotności gleby, aby nie pogarszać i tak już zniszczonej przez nadmiar opadów struktury gleby. Z uwagi na konieczność pośpiechu nie można czekać na naturalne odleżenie się orki. Proces ten można przyśpieszyć, stosując wały pierścieniowe. Najlepsze jest agregatowanie z pługiem (uniknie się przejazdów ciągnikiem po świeżo zaoranej roli).

Również nawozy mineralne należy wysiać przed orką. W zależności od zasobności gleby dawka na jeden hektar powinna wynosić: 60—100 kg fosforu, 80—120 kg potasu w czystym składniku. Opady spowodowały wypłukanie azotu z gleby. Celowym jest (z wyjątkiem stanowisk pomotylkowych), zastosowanie przed siewem zbóż niewielkiej dawki azotu (20—30 kg na ha).

Inż. MICHAŁ KORCZ
WOPR Szepietowo

Suwalscy budowlani przekazali:

Nowe budynki mieszkalne i przedszkola

Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Suwałkach wykonało w okresie siedmiu miesięcy zaplanowane roboty o wartości 70 mln zł. Przekazało do użytku nowe budynki mieszkalne i przedszkole — w Suwałkach oraz kino w Starych Juchach.

Obecnie PBK buduje mieszkania i szpitale m.in. w Suwałkach, Ełku, Gołdapi i Augustowie. We współzawodnictwie pracy przodują zespoły **Józefa Czyżyka** — w Suwałkach i **Zenona Dziądziaka** — w Ełku. W pracy wyróżniają się m.in. **Jan Mentel, Andrzej Gryc, Antoni Rzatkowski, Antoni Łabanowski i Antoni Duchnowski.**

(es)

Poprawiły się warunki pracy

Koło ZSMP przy Zamiejscowym Oddziale Utrzymania Wagonów w Ełku białostockiej Wagonowni PKP konsekwentnie realizuje swoje zobowiązania. W czynie społecznym, systemem gospodarczym, wybudowali oni pomieszczenia socjalne dla rewidentów stacji Ełk — Towarowa, dzięki czemu poprawiły się warunki pracy tamtejszych kolejarzy. Wykonali też stolarnię tak potrzebną przy naprawach drewnianych elementów wagonowych.

Aktualnie ZSMP-owcy pracują przy kolejnym budynku. Znajdą się w nim pomieszczenia socjalne dla pracowników warsztatu oraz biura Oddziału. Modernizują też tor nr 15 w celu dostosowania go do wykonywania bieżących napraw wagonów bez wyłączania ich ze składów towarowych. Będzie to miało kapitalne znaczenie dla szybkości przewozów towarów, gdyż obecny system napraw wymaga eliminowania uszkodzonych wagonów z poszczególnych składów i przetaczania ich do warsztatu odległego o kilka kilometrów. Czynności te znacznie przekraczają czas samej naprawy. Tor nr 15 będzie gotowy jesienią br.

Wśród 32-osobowego koła ZSMP szczególnie wyróżniają się: **Franciszek Zyskowski** — odbiorca techniczny wagonów, **Wiktor Winikajtis** — brygadzista, **Zbigniew Podlecki** — kierownik Oddziału.

(zga)



JÓZEF CZYREK
minister Spraw Zagranicznych

Urodził się w 1923 r. we wsi Białobrzegi, woj. rzeszowskie, w rodzinie chłopskiej. Studiuje na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uzyskuje w 1950 r. stopień magistra nauk ekonomicznych. Działa w organizacjach młodzieżowych, jest przewodniczącym Woj. Komitetu Studenckiego Młodzieży Wiejskiej „Wici" w Rzeszowie oraz sekretarzem Okręgowego Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej w Krakowie.

W latach 1949—52 był asystentem na U.J. i w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie.

Od 1952 r. pracuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych zajmując szereg odpowiedzialnych stanowisk zarówno w centrali, jak i na placówkach zagranicznych. Od 1971 r. jest podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Na VI Zjeździe partii w grudniu 1971 r. wybrany został zastępcą członka KC PZPR, a na VIII Zjeździe — członkiem KC.

Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.



HENRYK GAWROŃSKI
minister
Przemysłu Maszynowego

Henryk Gawroński urodził się w 1933 r. w Wąwolnicy w woj. lubelskim, w rodzinie chłopskiej. Wykształcenie wyższe, ekonomiczne. Członek PZPR od 1952 r.

H. Gawroński pracował w latach 1952—54 jako pedagog a następnie w latach 1955—1960 studiował w warszawskiej SGPiS. W 1960 r. rozpoczął pracę w Komitecie Warszawskim PZPR, gdzie w latach 1962—1970 był zastępcą i kierownikiem Wydziału Przemysłu. Od 1970 r. do 1976 r. był dyrektorem naczelnym Kombinatu Techniki Świetlnej „Polam" w Warszawie, a w okresie 1976—1977 dyrektorem Zespołu Metodyki Planowania i Systemu Funkcjonowania Gospodarki w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Od 1977 r. do 1979 r. był I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Wola. W sierpniu 1979 r. został wybrany sekretarzem KW PZPR.

Jest odznaczony m. in. Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.



JERZY GAWRYSIAK
członek Rady Ministrów
przewodniczący
Państwowej Komisji Cen

Urodził się we wsi Rybno w 1928 r. w rodzinie inteligenckiej. Wyższe studia ekonomiczne ukończył w Uniwersytecie Leningradzkim. Pracę zawodową rozpoczął w 1955 roku w Politechnice Poznańskiej, jako pracownik naukowy. W okresie 1958—1970 zajmował odpowiedzialne stanowiska partyjne i administracyjne w Poznaniu, pełniąc m. in. funkcję sekretarza KW PZPR oraz zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN. W latach 1971—72 był wiceministrem Handlu Wewnętrznego, a następnie zastępcą kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR.

W okresie od 1972 do 1976 r. pełnił funkcję I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie. Od maja 1975 roku do grudnia 1976 r. był ministrem Handlu Wewnętrznego i Usług. Od stycznia 1977 do marca 1980 r. był ambasadorem PRL w NRD.

Na VII Zjeździe PZPR wybrany został członkiem KC PZPR.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i innymi odznaczeniami.



MARIAN KRZAK
minister Finansów

Marian Krzak urodził się w 1931 roku w Krynicy, w rodzinie robotniczej. Studia wyższe ukończył w Szkole Głównej Planowania i Statystyki i uzyskał tytuł magistra ekonomii.

Pracę zawodową rozpoczął w okresie studiów na stanowisku asystenta w SGPiS, a następnie do 1964 r. był pracownikiem naukowym w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR. W latach 1958—1960 był redaktorem „Życia Gospodarczego".

Od 1958 r. zajmował w Ministerstwie Finansów szereg stanowisk m. in. radcy ministra, dyrektora departamentu koordynacji finansowej i budżetu państwa. Od stycznia 1969 r. — podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Członek PZPR.

Odznaczony m. in. Krzyżem Kawalerskim i Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.



JÓZEF BARECKI
przewodniczący Komitetu
do spraw Radia i Telewizji

Urodził się w 1926 r. w Krakowie. Ukończył Wyższą Szkołę Nauk Społecznych w Warszawie. Od 1947 pracował w „Głosie Szczecińskim" i był w latach 1956—1966 redaktorem naczelnym tego dziennika. W „Trybunie Ludu" od 1966, był zastępcą redaktora naczelnego, a od lutego 1972 — redaktorem naczelnym.

Na VI Zjeździe został wybrany zastępcą członka KC PZPR, a od 1975 jest członkiem KC.

Poseł na Sejm, członek władz naczelnych SDP — był m. in. przewodniczącym Zarządu Okręgu Warszawskiego SDP. Od 1978 roku — przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Jest wiceprzewodniczącym Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy.



WIESŁAW SADOWSKI
prezes Głównego
Urzędu Statystycznego

Wiesław Sadowski urodził się w 1922 r. w Warszawie. Profesor zwyczajny Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, dyrektor Instytutu Ekonometrii.

Okres okupacji W. Sadowski spędził w Warszawie, gdzie studiował w tajnej Szkole Głównej Handlowej (obecnie SGPiS). Od 1945 r. do chwili obecnej pracuje na tej uczelni, od 1960 r. jako profesor. W latach 1965—1978 był rektorem SGPiS.

Jest członkiem-korespondentem PAN i przewodniczącym Komitetu Statystyki i Ekonometrii Akademii, członek towarzystw naukowych polskich i zagranicznych, m. in. Międzynarodowego Instytutu Statystycznego. Autor licznych prac naukowych z zakresu statystyki i ekonometrii.

W. Sadowski jest zastępcą przewodniczącego St. RN oraz przewodniczącym Stołecznego Komitetu FJN. Bezpartyjny: w latach 1969—80 był posłem na Sejm PRL.

Odznaczony m. in. Orderem Sztandaru Pracy I klasy i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ma tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL.

Obuwie z Tykocina

Zakład produkujący obuwie istnieje w TYKOCINIE od niedawna. Ma dopiero pięć lat, a przejęty został od Spółdzielni Wielobranżowej. Zatrudnia 81 osób.

RYSZARD WYDZIERZECKI funkcję kierownika objął przed rokiem. Ma bardzo duże doświadczenie, w zawodzie tym pracuje już 30 lat. Rozpoczynał pracę od najniższych stanowisk. Przed jego przyjściem przez 5 lat zmieniło się 6 kierowników. Brakowało stabilizacji. Zakład był w stanie kompletnego rozkładu i dezorganizacji. Przede wszystkim nie było dyscypliny pracy.

Dokonano wielu przesunięć organizacyjnych, przyjęto 25 ludzi. Uporządkowano również sprawy związane bezpośrednio z produkcją. Wnioski racjonalizatorskie pozwoliły usprawnić wytwarzanie. Dały możliwość zwiększenia produkcji oraz podniesienia jej jakości.

W ubiegłym roku wprowadzono do produkcji inny asortyment wyrobów. Całkowicie zrezygnowano z kapci, a rozpoczęto wyrabianie sandałków dziecięcych, na które jest duży popyt. Plan na 1980 rok zakłada wykonanie 175 tys. par o wartości 20 mln zł.

W ramach modernizacji wytwarzania wprowadza się ostatnio do produkcji sandałki na spodach poliuretanowych. Wiąże się to ze zmianą procesów technologicznych, unowocześnieniem wytwarzania oraz ze zmianą organizacji pracy. Działania te spotykają się z czynnym poparciem załogi, która z zaangażowaniem bierze udział w pracach wdrożeniowych. Wszystkim zależy na tym, aby zakład był coraz nowocześniejszy i dawał dobre, poszukiwane na rynku wyroby.

Wśród pracowników wielu ma również gospodarstwa rolne. Teraz, gdy pogoda skomplikowała prace polowe, umożliwia się im korzystanie z wolnych dni.

W przyszłym roku planowana jest rozbudowa zakładu. Ma być przyjętych do pracy 80 osób. Rozbudowa będzie prowadzona bez przerywania produkcji. Sądząc po osiągniętych już efektach uda się i tego dokonać. Miejmy nadzieję, że w terminie, bowiem sandałki dziecięce są wciąż towarem „spod lady".

HENRYK JANECZKO

Zwiększa się produkcja „LASU" w Waliłach

Zakład Produkcji Drzewnej „LAS" w Waliłach Stacji koło Gródka wytwarza rozmaite opakowania, m. in. skrzynie i łubianki. Łącznie na sumę ponad 30 mln zł rocznie. Produkcja ta z roku na rok wzrasta.

Pracuje tu 135 osób. Zapewniono im dobre warunki socjalno-bytowe. Zakład został przebudowany i zmodernizowany. Posiada obecnie 26 punktów skupu runa leśnego w trzech gminach (Gródek, Michałowo i Krynki).

W br. „Las" skupił już 95 ton kurek (plan przewiduje 130 ton). Najwięcej grzybów przyjęły punkty skupu runa leśnego w Waliłach Stacji, Romanowie i Zubkach Białostockich. Przedsiębiorstwo skupuje także trawę żubrówkę, korę kruszyny, jagody jarzębiny, zielonki, podzielonki, maślaki i opieńki.

Kurki są przerabiane na miejscu i kierowane na eksport, głównie do RFN. Część grzybów jest zasolona i będą one przerobione w okresie zimowym. (cis)



NA ZDJĘCIU: prace drogowe są w pełnym toku.

Łatanie drogowej sieci

Drogi województwa białostockiego liczą łącznie 8734 km, z czego większość stanowią lokalne drogi gruntowe. Gdyby wziąć pod uwagę wskaźnik gęstości sieci okazałoby się, że na sto kilometrów kwadratowych mamy 34,6 km dróg. O ponad 12 km mniej, niż średnio w kraju.

Wpływa na to w znacznym stopniu gęstość zaludnienia i zabudowy, rzutująca na potrzeby komunikacyjne, które są u nas znacznie mniejsze niż przykładowo na Śląsku. Niemniej i na Białostocczyźnie sieć dróg powinna być nieco gęstsza, czego wymaga rozwijająca się gospodarka.

Główne drogi województwa są na ogół w dobrym stanie. Po zakończeniu modernizacji odcinków z Zabłudowa do Hajnówki, z Supraśla do Krynek i kilku innych, zasadniczym problemem do rozwiązania pozostaje uzupełnienie ich łącznikami o większym znaczeniu transportowym i komunikacyjnym. Zakres tych robót zawarty jest w programie obejmującym najbliższą pięciolatkę, a zatwierdzonym przez sesję WRN w 1976 r. i w perspektywicznej koncepcji do roku 1990. Wycinek planu przypadający na ten rok zakłada remont kapitalny i odnowę dróg o łącznej długości 352 km, a także modernizację mostów, budowę 40 km dróg lokalnych. Łączne nakłady przewidziano w wysokości 385 mln zł.

Niestety tempo realizacji tegorocznych zadań nie jest zadowalające, bowiem dotychczas udało się je wykonać w połowie. Dyrektor naczelny Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych — **Tadeusz Topczewski** mówi, że niezbędna będzie korekta zamierzeń. Decydują o tym trzy zasadnicze czynniki: niedobór paliw dla maszyn i środków transportu, brak cementu, wreszcie niezwykle trudne warunki do robót bitumicznych w czerwcu i w lipcu. Co prawda uciążliwe warunki atmosferyczne nie wpływają zasadniczo na stan białostockich dróg, ale za to uniemożliwiają układanie nawierzchni na wilgotnym podkładzie.

Wobec deficytu asfaltu jako produktu ropopochodnego, sytuacja komplikuje się dodatkowo. Drogowcy twierdzą, że w tej chwili o asfalt jest trudniej, jak o cement, którego także brak. Ponadto za mała jest liczba pojazdów samowyładowczych, betoniarek i równiarek. Dyrekcja działająca na terenie trzech województw dysponuje tylko dwudziestoma tymi maszynami. Tymczasem białostockie drogi lokalne, których jest większość, wymagają właśnie powszechnego stosowania równiarek. Jest to szczególnie istotne teraz, gdy trwają wzmożone prace polowe, a terenowe drogi dojazdowe są w nie najlepszym stanie. Chodzi jednak o drogi sprzęt importowany i dlatego nie można oczekiwać w tym zakresie radykalnej poprawy.

Jedynym sposobem kompensowania niedostatków okazuje się powszechniejsze zaangażowanie przy budowie dróg — rolników, korzystających w miarę możliwości z własnego sprzętu. Nawet na wydatną pomoc transportową ze strony DODP liczyć bowiem trudno. Dyrekcja i podległe jej na Białostocczyźnie 4 rejony dróg publicznych oraz rejon budowy dróg i mostów dysponują taborem w 60 proc. pokrywającym podstawowe potrzeby.

Analizując tę sytuację która nie zmienia się z dnia na dzień i znana jest od dawna, warto zastanowić się dlaczego przyjęto na ten rok zadania przekraczające możliwości ich realizacji.

(apo)

Fot. Z. Lenkiewicz

Dzieciom i młodzieży

Trzecią część mieszkańców BIELSKA PODLASKIEGO stanowią dzieci i młodzież. Zapewnienie im należytej opieki jest jednym z najpilniejszych zadań władz oświatowych. W ub. roku oddano do użytku 4-oddziałowe przedszkole, wybudowane przy wydatnej pomocy rodziców. Na 1350 dzieci w wieku przedszkolnym różnymi formami opieki objęto 740 dzieci. Natomiast ze żłobka korzysta 120 maluchów.

W trzech szkołach podstawowych urządzono pracownie nauczania początkowego. Szkoły Podstawowe nr 1 i 2 otrzymały boiska i urządzenia sportowe. Rozszerzono również zakres pomocy pedagogicznej. Uczniowie z mikrodefektami będą mogli uczestniczyć w zajęciach zespołów dydaktyczno-wychowawczych.

Przedmiotem szczególnej troski władz oświatowych i TPD są dzieci pozbawione rodziców lub znajdujące się w rodzinach nieudolnych wychowawczo. Pomocą tutaj służy dwudziestu indywidualnych opiekunów społecznych, mających pod opieką 95 dzieci.

Z inicjatywy TPD, oddział WSS „Społem" ufundował dwie książeczki mieszkaniowe wychowankom Państwowego Domu Dziecka w Białowieży, Północne Zakłady Roszarnicze „Lenpol" — uczniowi Szkoły Podstawowej nr 2, natomiast Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska przekazała książeczkę mieszkaniową córce jednego ze swych pracowników.

Rejon Budowy Dróg i Mostów, sprawujący patronat nad przedszkolem nr 2, wykonał usługi wartości 45 tys. zł. Miejscowy Zakład Mleczarski udzielił pomocy w zapewnieniu „szklanki gorącego mleka". Z inicjatywy Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zostały wybudowane i urządzone place zabaw w osiedlach mieszkaniowych. (fal)

To był transport w starym stylu

Kolejki leśne wprowadzili do Puszczy Knyszyńskiej Niemcy podczas pierwszej wojny światowej. Służyły one głównie do transportu surowca dla tartaków, z których większość zlikwidowano wraz z odejściem okupanta.

Kolejki pozostały. Część torów uległa zniszczeniu. Na pozostałych nadal gwizdały parowozy aż do czasów współczesnych. Jednakże wprowadzenie lokomotywy spalinowej, rozwój transportu samochodowego sprawiły, że obecnie niektóre linie są już niepotrzebne.

Do takich należy linia z Czarnej Białostockiej do Romanówki, licząca około 30 km, gdzie dobiega końca rozbiórka torów. Szyny i inne części żelazne pójdą na złom. Torowiska z czasem staną się drogami leśnymi. Po kolejkach pozostaną jedynie wspomnienia. (rp)

Z UKOSA

Jak kupić kota w worku?

ODKURZANIE obowiązującego hasła „Klient nasz pan" jest zajęciem wiążącym się z pracą niejakiego Syzyfa i wcale nie mam na to ochoty. Apelowanie zaś o zachowanie dobrych stosunków na linii: klient — pracownik handlu jest również raczej bezskuteczne. Może jednak da się coś uratować.

W tym aspekcie chciałbym rozpatrzyć przypadek, jaki zdarzył się niedawno w magazynie sklepu meblowego WPHW w Białymstoku przy ul. Kolejowej 12.

Klientka dokonywała tam zakupu wielofunkcyjnego stolika. Ślicznie opakowany był do wzięcia „od zaraz". Jednak klientka chciała sprawdzić, czy nie brakuje śrubki, czy posiada wszystkie nogi. Po co kupować „kota w worku"?

Poprosiła o rozpakowanie mebla. Prośbę, acz z oporami, spełniono. Zręczne ciachnięcie nożem po sznurkach i stolik ukazał się „jak żywy". Nic mu nie brakowało.

— Proszę teraz zapakować — powiedziała klientka. Propozycja wywołała zdumienie, a później rozbawienie licznego personelu magazynu. Interwencja u kierownika również pozostała bez echa: nie pakujemy.

Dobra wola pracowników sprowadziła się do zaoferowania klientce... kolejnego, zapakowanego stolika. W tym miejscu trzeba wyjaśnić handlowcom z ul. Kolejowej, że rozpakowanie stolika nie było wcale kaprysem.

Oczywiście pracownicy nie zapakowali stolika. Ba, nie chcieli nawet oferować sznurka. Wpis do książki skarg i wniosków niczego nie zmienił.

Informuję jeszcze, że w chwili zakupu w magazynie nie było żadnego tłoku, zaś pracowników WPHW — kilku. No cóż, jedni mają towar, a drudzy dobrą wolę. Tej ostatniej nie starcza, jak się okazuje, dla wszystkich. (ebe)

Bezużyteczna koparka

Tuż przed **Knyszynem** stoi od kilku lat nieczynna koparka do gliny, pozostałość po zlikwidowanej cegielni. Jest własnością gminną. Z informacji uzyskanych w miejscowym Urzędzie Miasta i Gminy wynika, że jest to sprzęt zużyty i przestarzały. Urząd Wojewódzki przewlekle załatwia sprawę likwidacji koparki, gdyż jest ona środkiem trwałym.

Mamy podstawy sądzić, że zanim to nastąpi, koparkę zje rdza. (rp)

Praca i wypoczynek

Zakończył się Międzynarodowy Obóz Pracy, zorganizowany w Białymstoku przez RU SZSP Filii Uniwersytetu Warszawskiego wespół z Komendą Wojewódzką OHP. Przez niemal cztery tygodnie piętnastoosobowe grupy studentów z Grodna, Halle, Ołomuńca i białostockiej uczelni wspomagały załogę Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłu Lekkiego. Przyszli nauczyciele dobrze sobie radzili z wylewaniem betonu, kopaniem rowów, malowaniem i porządkowaniem obiektów. Grupy niemiecka i polska uczestniczyły w wykańczaniu Zakładów Cholewkarskich w MOŃKACH i budowie szkoły w GRÓDKU, młodzi grodnianie — w rozbudowie „FAST" a Czesi — „PAKPOLU".

Po godzinie piętnastej następował obiad, potem krótki odpoczynek i wyjątkowo w tym roku bogaty program kulturalno-rozrywkowy. Trudno tu byłoby wymienić wszystkie imprezy. W pamięci utkwiły zwłaszcza niedzielne wycieczki do **Augustowa, Tykocina, Nowogrodu** i **Puszczy Białowieskiej,** częste wizyty w klubach młodzieżowych, seanse filmowe w ACK, występy zespołów „Antykwariat", „Kasa Chorych", „No To Co".

Tradycyjnie już odbyły się „dni narodowe" (oryginalne potrawy kulinarne, zabawy, konkursy), rozgrywki sportowe, wycieczki po mieście. Grupa radziecka zapoznała się z pracą organizacji wojewódzkiej TPPR, zaś wszyscy spotkali się z sekretarzem KU PZPR dr **Józefem Kowalczykiem** i przewodniczącym ZW SZSP **Anatolem Wakulukiem,** a także aktywistami koła ZSMP przy BPBPL.

Szybko i pożytecznie minął czas studentom z czterech, współpracujących ze sobą uczelni. Pozostała jeszcze tylko kilkudniowa wycieczka do Warszawy. Wnet wyjadą do swoich miast, a do Białegostoku powróci z Grodna, Halle i Ołomuńca nasza młodzież.

(A.D.)

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. EUGENIUSZOWI DUDZIE

z powodu śmierci

Matki

składają:

Prezydium i pracownicy Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Białymstoku.

k 3660-1

Żaden kłos nie może spłonąć

Prace żniwne w **woj. białostockim** minęły półmetek. Coraz więcej zboża i pasz objętościowych znajduje się już w stodołach. Według danych Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych, w czasie tegorocznej kampanii żniwnej zanotowano przypadki spłonięcia budynków gospodarczych ze zbiorami. Groźny pożar powstał **17 sierpnia** br. we wsi **Wólka Nurzecka** (gmina **Nurzec Stacja**), gdzie spłonęły dwie stodoły z sianem, stanowiące własność prywatną. Przyczyną pożaru, było samozapalenie się zawilgoconego siana. Straty wyniosły 300 tys. zł.

Niekorzystna, deszczowa pogoda stwarzająca niebezpieczeństwo samozapalenia się zawilgoconych płodów rolnych oraz pośpiech jaki towarzyszy tegorocznym pracom żniwnym, powodują konieczność zwiększenia ostrożności i rygorystycznego przestrzegania przepisów przeciwpożarowych.

Przypominamy więc najważniejsze, podstawowe zasady przeciwpożarowe obowiązujące w okresie żniw i omłotów:

- **urządzenia wydechowe samobieżnych maszyn rolniczych, ciągników i silników spalinowych należy zabezpieczyć przed wydobywaniem się iskier,**
- **miejsca ustawienia silników należy oczyścić z wszelkich materiałów palnych,**
- **w przypadku dokonywania omłotów w stodole, zapewnić swobodny dostęp do wyjść ewakuacyjnych a w miejscu dokonywania omłotów i w promieniu co najmniej 20 m nie palić tytoniu i używać ognia otwartego,**
- **siano i inne pasze objętościowe należy składować w warunkach uniemożliwiających samozapalenie, tj. w pomieszczeniach suchych, nie zaciekających, przewiewnych a przede wszystkim w stanie dostatecznie wysuszonym,**
- **w czasie omłotów silniki spalinowe należy ustawiać w odległości nie mniejszej niż 10 m od stert, stogów i brogów lub budynków, w których dokonuje się omłotów,**
- **miejsce dokonywania omłotów powinno być wyposażone w sprzęt przeciwpożarowy w postaci pojemnika z wodą o pojemności minimum 100 litrów oraz wiadra i tłumicy albo gaśnicy i tłumicy.**

A oto minimalne odległości ustawiania stert, stogów i brogów: 30 m od wszelkich budynków, 50 m od dróg publicznych, 100 m od lasów, zagajników i innych terenów zielonych oraz torów kolejowych, 25 m od urządzeń i przewodów linii elektrycznych, 30 m między stertami bądź parami stert, stogów i brogów słomy i siana, 6 m między stogami w parach.

Okres prac żniwnych niesie również niebezpieczeństwo wywołania pożaru przez dzieci pozbawione właściwej opieki. Opuszczając domostwo, nawet na krótki czas, należy uniemożliwić dzieciom dostęp do zapałek. Wychodząc do pracy w polu trzeba wygasić ogień we wszystkich paleniskach. Nie można pozostawiać również dzieci zamkniętych w domu. W razie powstania pożaru nie będą mogły uciec a ich ratunek będzie utrudniony.

W interesie nas wszystkich należy pamiętać, że w tegorocznych żniwach obowiązuje zasada „**Każdy kłos na wagę złota**". (h)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Rewolwer", prod. włosk., kol. (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20.
„Ton" — „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 10.30 i 13; „Płonący wieżowiec", prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 15.30; „Ojciec chrzestny II", prod. USA (od lat 18), godz. 18.30.
„Syrena" — „Gang Olsena na szlaku", prod. duńsk., kol. (od lat 12), godz. 15.30 (ostatni dzień); „Policja przygląda się", prod. włosk., panor., kol. (od lat 15), godz. 17.45 i 20.
„Studio" — „Wierna żona", prod. franc., kol. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.
„Związkowiec" — „Alicja już tu nie mieszka", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 17 i 20.
„Spotkanie" — nieczynne.
„Kolejarz" — nieczynne.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Drogi papa", prod. włosk. (od lat 18)
Dąbrowa Białostocka — „Książę i żebrak", prod. panamsk. (od lat 12).
Hajnówka — „Rój", prod. USA (od lat 12).
Łapy — „Kilka pytań na tematy osobiste", prod. radz. (od lat 15).
Mońki — „Jajo węża", prod. RFN (od lat 18).
Siemiatycze — „Obcy — 8 pasażer Nostromo", prod. ang. (od lat 15).
Sokółka — „Koziorożec-1", prod. USA (od lat 15).
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny: Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Secesja.
Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.
Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 11—17, w niedziele w godz. 11—16.
Oddział Muzeum Okręgowego (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Wystawa rzeźb Alfonsa Karnego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.
Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16: Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX wieku; Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy czasowe: Ruch esperancki w Polsce; Falerystyka Polska — pokaz kolekcji Henryka Filipowa.
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Galeria: Żołnierz polski w sztuce ludowej. Wystawa czasowa: 400 lat polskiej kartografii wojskowej.
Reduta Obrony Białegostoku — Punkt Muzealny (Wysoki Stoczek) — czynna: w środy i czwartki w godz. 15—17, w soboty w godz. 13—15.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Sabiny Lonty (Częstochowa) i Małgorzaty Radziszewskiej (Białystok) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17).
Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Galeria stała: Współczesne malarstwo polskie oraz grafika i rzeźba z udziałem twórców zagranicznych: Stała ekspozycja malarstwa twórców białostockich: Józefa Charytona, Aleksandra Welsa, Włodzimierza Wasilewicza, Bronisława Tyla i in. Wystawy czasowe: Kompozycje przestrzenne i tkaniny Józefa Łukomskiego (Warszawa) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.
ZPAP Galeria „ART", ul. Sienkiewicza 14 — Tkaniny Bronisławy Mytnik (okręg białostocki) — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych) w godz. 10—18, w soboty w godz. 10—16.
Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa fotograficzna pt. „Dobre sąsiedztwo" — czynna codziennie w godzinach pracy Klubu.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; **13.00 Przeboje na wakacje; 13.25 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Pieśni ludowe Argentyny; 20.05 Wieczór w Studiu GAMA; 21.05 Kronika sportowa; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.**

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa M. Czechowicz; 7.15 Śpiewa M. Kociniak; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Wesołe Lato Przedszkolaków: „Nalle na targu" — cz. VIII; 10.00 Radiowy bedeker warszawski; 10.30 Z nagrań W. B. Davisona; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Wakacje melomana; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od poloneza do mazura; 12.25 Wakacje melomana; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Massenet: Fantazja na wiolonczelę i orkiestrę; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Śpiewa J. Rawik; 16.40 „Opowieść o szczęściu i nieszczęściu" — fragm. prozy; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Biesiada; 18.00 Światowy Festiwal Chórów Polonijnych; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert wieczorny z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfonicznej; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Pieśni religijne Bacha; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt; 9.00 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 „Faraon" — odc. pow.; 11.30 Gra Hubert Laws; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ruchome święto" — odc. pow.; 14.00 W tonacji Trójki; 15.05 Lato w Filharmonii; 16.00 Wakacje ze swingiem; 16.40 „Związani z miastem" — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.30 Czas relaksu; 19.15 Gra kwartet M. Walarowskiego 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow.; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 Teatr PR: „Dług wdzięczności"; 21.00 Powracający temat; 21.30 Śladami jazzowych legend; 22.08 B. Steissand; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 W tonacji Trójki; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Zwierzęta znane i nieznane; 6.15 Naukowcy—rolnikom; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00** Ravel: Nr 3 Barka na oceanie; 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Muzyka kl. II—III; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Wesołe Lato Przedszkolaków: „Nalle na targu" — cz. VIII; 10.00 Język polski kl. VI; 10.20 Utwory Bacha i Haendla; 10.50 Śpiewa E. Bem; 11.00 „Dlaczego ogórek nie śpiewa"; 11.22 Zespół „Exodus"; 11.30 Opera — symfonicznie; **12.05 „Czym wapnować?" — rep. T. Haładyja;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język angielski; 13.20 Muzyka kl. II—III; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Pieśni żniwne i dożynkowe; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 „Nad Niemnem" — fragm. pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa **16.40 Wiadomości; 16.45 „Z piosenką w zakładzie pracy" — aud. sł.-muz. J. Przyłuckiego i Z. Brzozowskiego; 17.05 „W trosce o las" — rep. S. Poznańskiego;** 18.25 Dziś pytanie — dziś odpowiedź; 19.15 Język angielski; 19.30 L. van Beethoven: Trio fortepianowe Es-dur 20.00 Twórcy pięknego słowa; 20.30 Brahms — nowy romantyzm; 21.30 „Ananke" — opow.; 22.45 A. Vivaldi: Koncert gitarowy C-dur.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Język polski kl. V—VI
9.55 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone" (kolor)
15.20 Program dnia
15.25 TV Klub Seniora (kolor)
15.55 Obiektyw (kolor)
16.15 Dziennik (kolor)
16.30 Śpiewa Jerzy Połomski (kolor)
17.20 Klinika zdrowego człowieka (kolor)
17.25 Małe Kino (kolor)
17.30 „Sonda" — „Powrót do morza" (kolor)
17.55 „Struś Pędziwiatr przedstawia" — film animowany (kolor)
18.20 Studio TV Młodych (kolor)
18.50 Dobranoc (kolor)
19.00 Elżbieta Tarnowska gra Griega (kolor)
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)
20.10 „Koniec wakacji" — polski film obyczajowy (kolor)
21.40 Ex libris
22.05 X.Y.Z. — cz. I (kolor
22.30 Dziennik (kolor)
22.45 X.Y.Z. — cz. II (kolor).

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej zmiany

— Premiery dnia

10.00 Sonda
10.25 Śpiewa Jerzy Połomski
10.55 Klinika zdrowego człowieka
11.20 „Skojarzenia" — teleturniej
11.45 Dziennik (kolor)
15.40 Program dnia
15.45 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)
16.15 „Dawid Copperfield" — angielski film fab. odc. 1 (kolor)
17.10 „Paweł i Wirginia" — francusko-szwajcarski film przygodowy (kolor)
17.40 Klub Jazzowy Studia **GAMA** (kolor)
18.10 „Skojarzenia" — teleturniej (kolor)
18.35 „Mówić, nie mówić" — koncepcja antykoncepcji (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)
20.10 „Wyspa białych ptaków" — film przyrodniczy (kolor)
20.30 Wtorek Melomana: „Brahms — nowy romantyzm" (kolor)
21.30 24 godziny (kolor)
21.40 Świadkowie (kolor)
22.00 Teatr Wspomnień: „Granica istnienia".

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"
7.40 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.05 — N. Druca „Powrót na orbitę" — spektakl
10.30, 13.30 — Nowiny — dziennik
13.50 — Filmy dokumentalne krajów socjalistycznych
14.50 — Krótkometrażowe filmy fabularne
16.10 — Telestadion
17.00 — Życie nauki
18.00 — Koncert fortepianowy
18.10 — Przed Dniem Radzieckiego Filmu
18.25 — „Biały Bam Czarne Ucho" — film fab.
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.35 — Panorama filmowa.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 223-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34
Pogotowie MO — tel. 997
Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04
Informacja o lekach — tel. 219-04
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.
Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI

W dniu 26.VIII.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.
Klinika Gruźlicy Płuc AMB, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy.
Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 8, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77 Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-87. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wesołowskiego 1 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11, Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 256 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN. 0137-9488 Nr indeksu 35013.

I-5

Prosto z pól

Henio Brajczewski przyjechał do Łomży po zakupy. Dźwiga dwie siatki z chlebem i masłem. Jeszcze tylko skoczy na lody i będzie wracał do Rydzewa, bo roboty w polu mnóstwo. Henio ma 10 lat i kosić jeszcze nie umie, ale będzie odnosił snopki od wiązałki.

— Dlaczego Henio i inni nie mogą kupić chleba w Rydzewie? Otóż pieczywo przywożą do Rydzewa dopiero w południe, kiedy wszyscy są w polu i nie ma komu stać w kolejce.

Po chleb do Łomży przyjechała również z tego powodu Zofia Wyszyńska z Giełczyna. Wiele osób tak robi, więc około godz. dziewiątej tłok na łomżyńskim dworcu PKS jak w dzień targowy.

REPORTERSKI ZWIAD

W **Piątnicy** poranny spokój. W sklepie spożywczym jeszcze nie ma pieczywa i napojów chłodzących. Mają dowieźć, ale o której, tego nikt nie wie. Na napoje nie ma wielu chętnych — mówi sklepowa. Rolnik — **Marian Zawistowski** jest innego zdania:

— Nie ma czasu na sporządzanie napojów. Najłatwiej byłoby kupować, ale gdzie? Musi wystarczyć zwykła woda...

Tuż za Piątnicą krajobraz raczej jesienny. Opustoszałe rżyska, tu i ówdzie pierwsze podorywki. Tylko z lewej strony szosy **Jerzy Włoczkowski** kończy kosić owies.

— Nerwówka panie. Dookoła pusto tylko u mnie jeszcze zostało. Ale nie dałem rady. Miałem trzy hektary żyta i na drugim polu jeden hektar owsa. Tam dobrze było kosić, bo nie wyległo. Ale tu, popatrz pan, jakby jakiś huragan przeszedł.

Podobne kłopoty ma **Aleksander Dudziński** z Czarnocina. On sam w polu już niewiele może zrobić, ale za to dopilnuje, by w gospodarstwie było wszystko w porządku. Owies koszą syn, córka i zięć.

— Trochę nawozów ojciec posypał na wiosnę, bo jakoś nie rósł ten owies. A potem jak wystrzelił to i od razu się położył. Przyszły deszcze, wiatry i dopełniły reszty. Ale trzeba zebrać, bo jak inaczej? Przecież to zboże...

Jan Bagiński ze wsi Murawy może do soboty zakończy żniwa. Zostało trochę owsa i ponad hektar pszenicy, jeszcze zielonej, musi więc trochę poczekać. Żona rozkłada na rżysku ścierkę. Kładzie na nią bułki, wędlinę. Mąż otwiera bańkę z kompotem. Konie stoją w cieniu, żrą świeżą zielonkę. Wszyscy odpoczywają...

Coraz więcej rolników posiada własny sprzęt żniwny. Na przykład **Kazimierz Wiśniewski z Kisielnicy** wkrótce zakończy żniwa u siebie i będzie pomagać sąsiadom.

— Snopowiązałki nie będzie — mówi — a z pól należy wszystko zebrać.

Koło Kobylina łan dojrzałego żyta przerośnięty ostem. Gospodarz — mówi jedna z mieszkanek, łazi tylko i wódki szuka. Żona w ciąży, dzieci kupa, sama drobnica. W tamtym roku ludzie im też wykosili, to myślą, że i teraz będzie tak samo.

Odszukujemy „opieszałego". Siedzi w cieniu jarzębiny mocno skacowany i klepie kosę.

— No tak jakoś zeszło, ale za dwa dni będzie po krzyku. Tylko niech panowie zdjęć nie robią.

Jerzy Sierzputowski z Rogal chwali SKR. Maszyny psują się często, ale usterki usuwane są natychmiast. Sznurka do wiązałek też jest pod dostatkiem.

Koło wsi Mieczki rolnicy zbierają drugi pokos siana. Stanisław Moraczewski mówi, że takich żniw jeszcze nie pamięta, a przeżył 74 lata. Żeby w połowie sierpnia jeszcze żyto stało na polach? Co roku o tej porze najwyżej grykę koszono.

Jakub Wnorowski z Wyrzyk patrzy w niebo. Zaczyna się chmurzyć.

Ściemnia się. Jednak na polach ludzie jeszcze pracują. Tu i ówdzie widać pierwsze reflektory ciągników.

W **Zbrzeźnicy** kończymy rajd. Odwiedzamy zagrodę **Stanisławy i Feliksa Modzelewskich.**

— Mąż z dziećmi zrzucają jeszcze żyto z wozu w stodole. Ostatni wóz dzisiaj przywieźli. Rano pojadą po resztę siana. No i owies trzeba będzie wozić. Ledwie człowiek już chodzi. A jeszcze obrządek trzeba zrobić. Świnie sobie ogony poogryzają — żartuje. Zrobiliśmy dziś kawał roboty. I to cała nasza radość.

Jest godzina 22.20. W **Podgórzu** do bazy SKR zjeżdżają z pól dwa ostatnie kombajny. Kombajniści — **Henryk Perka** i **Zdzisław Proniewski** (najlepszy żniwiarz 1979 r.) ocierają pot z czoła.

Tekst: Wawrzyniec Kłosiński



Jeśli to tylko możliwe zajęcia w Zbiorczej Szkole Gminnej prowadzone są na świeżym powietrzu. Tu ciasnota nie dokucza tak, jak przykładowo w chałupie (na drugim planie) której izbę także wykorzystuje się do celów dydaktycznych. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Nie pierwszy dzwonek

Najważniejsza jest szkoła i gminny ośrodek kultury. Właśnie w tej kolejności gospodarze z Szumowa widzą swoje najpilniejsze potrzeby. Z innymi poradzili sobie mniej lub bardziej skutecznie, budując i modernizując obiekty systemem gospodarczym. Pozostała Zbiorcza Szkoła Gminna...

Naczelnik **Władysław Polak** i I sekretarz Komitetu Gminnego partii — **Stanisław Cwalina** zdają sobie sprawę z ograniczeń i limitów inwestycyjnych, które dotyczą wszystkich dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Dlatego wspominają o półśrodkach. Weźmy koncepcję dobudowy skrzydła i sali gimnastycznej, którą zrealizować łatwiej. Albo nadbudowy piętra. Okazuje się jednak po głębszych analizach, że takie przedsięwzięcia nie rozwiążą definitywnie sprawy. Budynek jest stary, i choć z zewnątrz prezentuje się w miarę okazale, to na bieżące potrzeby nie wystarcza. Jedną klasę trzeba było przenieść do domku, gdzie mieści się przedszkole, inną — ulokować w drewnianej chałupce po sąsiedzku. **279 dzieci uczy się dzięki temu łącznie w siedmiu izbach i jest nadal duży kłopot z organizacją zajęć. Prawie trzecią część uczniów trzeba dowieźć własnym taborem, prawie 30 dojeżdża regularnymi liniami PKS, a na miejscu nie ma nawet świetlicy.** Wszyscy z dyrektorem **Kazimierzem Szymańskim** na czele, muszą się więc dobrze nagłowić, jak ustawić harmonogram lekcji, by nie dopuścić do marnowania czasu.

Zbiorcza Szkoła Gminna w Szumowie liczy łącznie z siedmioma filialnymi, rolniczą i oddziałem w przedszkolu ponad 900 dzieci. I okazuje się, że w terenie warunki są lepsze. W budynkach w **Paproci Dużej** czy w **Pęchratce,** jest nawet więcej pomieszczeń, ale z remontami, odnawianiem ten sam kłopot.

Na szczęście można porozumieć się z rodzicami, którzy na ogół chętnie pomagają przy renowacji wnętrz. Dzięki temu pięć obiektów zmieniło nieco ostatnio swój wygląd. W Pęchratce i Ostrożnem fundusze na ten cel udało się wzbogacić przez organizacje zabaw z odpłatnym wstępem. Jedyny sposób na to, by zyskać środki na przykład na doprowadzenie wody. Dyrektor Szymański nie widzi innego wyjścia. Odnowienie typowego wnętrza kosztuje do 70 tys. zł, a naczelnik może przeznaczyć na wszystkie tego typu obiekty w gminie ze 100 tys. zł. — Sumę, która z trudem wystarczy na utrzymanie mieszkań nauczycieli, kupno farb i innych materiałów.

W szumowskiej gminie dyskutujemy z konieczności o doraźnych zabiegach, a nie o rozbudowie czy remoncie kapitalnym podstawowego obiektu, na co dokumentacja liczy sobie już cztery lata. Fundusze nawet znalazłyby się w Kuratorium, ale kwestia wykonawcy okazuje się nie do rozwiązania. Dyrektor sam jeździł, namawiał, przekonywał. Bez skutku, bo wiadomo nie od dziś o deficycie mocy przerobowych.

Nauka trwa więc w szkole dzień w dzień od godz. 8 do 18 w rozproszeniu i na pocieszenie pozostaje fakt, że kurator wspominiał niegdyś, iż tutejsza szkoła ma jedne z trudniejszych warunków w województwie. — A więc pamiętają. Dyrektor kilka razy decydował się o tym przypominać. Kiedyś perspektywa zbliżyła się już na tyle, że szkoła prawie wchodziła do „portfela zamówień", ale znów znalazły się sprawy pilniejsze i trzeba było ją skreślić. Ostatnio także interweniował. Niebawem wejdzie pełny, dziesięcioletni system nauczania i ciasnota da się we znaki w dwójnasób.

Dyrektor pamięta fragmenty dawnej rozmowy: ja nie na skargę, ale po prośbie — powiedział w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży. — Rozpatrzymy, zawiadomimy o decyzji — usłyszał i od tego czasu minęły lata.

Właśnie trafia się okazja odświeżenia obietnic. Szkoła ma szansę przyjąć imię Bolesława Podedwornego, który tu, w Pęchratce uczył się i po sąsiedzku mieszkał. Gdybym tak pojechał do rodziny po jakieś pamiątki po latach jego pracy w ZSL — marzy dyrektor, a przy okazji wspomniał o naszych potrzebach... (apo)

Rozwój racjonalizacji w woj. suwalskim

Efekty ekonomiczne (w wysokości ponad 127 mln zł) osiągnięte w roku ubiegłym dzięki wdrożeniu tysiąca projektów racjonalizatorskich optymistycznie prognozują dalszy rozwój racjonalizacji w woj. suwalskim.

— Obecnie — mówi sekretarz WKTiR, **Jan Butkiewicz** — działają u nas społeczne punkty porad racjonalizatorskich. Najlepiej prowadzone są one w **Giżycku, Węgorzewie i Piszu.** Jest to zasługą miejscowych działaczy, m. in. **Kazimierza Łapińskiego, Andrzeja Wasiaka i Józefa Kukiełki.**

— Kontynuujemy także indywidualne współzawodnictwo o tytuł „Multimilionera wynalazczości województwa suwalskiego". Dotychczasowymi laureatami tego konkursu są inżynierowie: **Henryk Szarejko, Czesław Wołejko i Bogdan Czartoryjski.**

— W bieżącym roku zwizytowaliśmy 150 zakładowych klubów techniki i racjonalizacji. Dotychczas najlepszymi wynikami legitymują się **KTiR w Zakładach Płyt Wiórowych w Suwałkach, Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam" w Wilkasach k/Giżycka, Piskich Zakładach Przemysłu Sklejek oraz Zakładach Płyt Pilśniowych i Wiórowych w Rucianem — Nidzie.**

— Niepokoi nas marazm racjonalizatorski w resorcie budownictwa i leśnictwa. Trudno tam przekonać dyrekcję przedsiębiorstw o celowości twórczej działalności technicznej. Natomiast dość dobrą sytuację mamy w średnim szkolnictwie zawodowym. Wiele inicjatywy wykazuje **KTiR przy Zespole Szkół Technicznych w Suwałkach,** prowadzony przez mgr inż. **Stanisława Czygiera.**

— W ostatnim okresie, w dowód uznania za twórczość i działalność techniczną, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał mgr inż. **Jerzy Wawruk.** Ponadto wyróżniono ośmiu racjonalizatorów złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi.

Obecnie trwa w suwalskich klubach kampania sprawozdawczo-wyborcza, która zakończy się we wrześniu br. Dyskusje twórców są rzeczowe i konkretne. Wysuwane są m.in. postulaty dotyczące nowelizacji prawa wynalazczego, wprowadzenia projektów w zakresie organizacji pracy w zakładach itp.

(es)

Kadry dla kultury

Województwu łomżyńskiemu bardzo potrzebni są organizatorzy życia kulturalnego, którzy mogliby podjąć pracę w gminnych ośrodkach kultury, świetlicach i klubach. Większość niedomagań tych placówek spowodowana jest właśnie brakiem kadr. Sprowadzanie pracowników spoza województwa okazało się przedsięwzięciem chybionym. Trzeba zatem przygotować fachowców we własnym zakresie.

Tę funkcję spełnia dwuletnia Szkoła Policealna dla Pracujących, będąca swego rodzaju filią Państwowego Zaocznego Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie. Rozpoczyna się właśnie rekrutacja do tej szkoły. Prowadzi ją **Wojewódzki Dom Kultury w Łomży — Sadowa 12, tel. 30-06.** Warunkiem przyjęcia na pierwszy rok nauki jest m.in. ukończenie szkoły średniej i skierowanie z zakładu pracy (dokładne informacje można uzyskać w WDK). **Studium kształci fachowców w specjalnościach: teatr, taniec, fotografia, film, organizacja pracy kulturalno-oświatowej i wypoczynku.**

W ramach każdego działu prowadzona jest wszechstronna edukacja. Na przykład „Teatr" obejmuje historię teatru, reżyserię w amatorskim zespole teatralnym, scenografię, kulturę żywego słowa, organizację i metodykę pracy z amatorskim zespołem teatralnym.

(zp)

Na zielonym rynku

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Ełku nie uzyskuje od swoich kontrahentów przewidywanej ilości warzyw. W sklepach często brakuje kapusty, kalafiorów, szpinaku. Również działkowicze narzekają na gorsze niż w latach ubiegłych zbiory.

RSO-P zamierza wejść w porozumienie z państwowymi gospodarstwami rolnymi w celu uzyskania pewnej ilości kukurydzy, która jest smaczna i kaloryczna, a na terenach zabużańskich w pełni doceniana.

(zb)

W odpowiedzi na krytykę

Kto tu pływa?

W odpowiedzi na notatkę pt. „Staw w osiedlu" otrzymaliśmy z Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży pismo, którego istotny fragment przytaczamy: „Posesja leżąca na styku Placu Kościuszki z ul. Mariana Buczka w Łomży posiada odprowadzenie wody deszczowej. Przewody sieci deszczowej są czasami niedrożne ponieważ ściekająca woda nanosi piasek i zmniejsza przepustowość przewodów". A w następnym akapicie czytamy: „Przewody sieci deszczowej przeczyszczone zostały w dniu 31 lipca br. System kanalizacyjny nie jest zepsuty, lecz całkowicie sprawny i nadal dobrze spełnia swoje zadania. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łomży niniejszą posesję ma na uwadze i czyni starania by plac nie wypełniał się wodą. Za zaistniałą sytuację lokatorów i zainteresowane osoby uprzejmie przepraszamy".

Lokatorzy natomiast stanowczo twierdzą, że odprowadzenie wody jest zepsute. Argument, że woda nanosi piasek nie trafia im do przekonania, bowiem dobre instalacje burzowe powinny być do tego przystosowane.

(zp)

Przeglądy instalacji ogrzewczych

Zakład Energetyki Cieplnej w Ełku dokonuje kontroli miejskich kotłowni c.o. i remontuje instalacje ogrzewcze. Również Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Ełku rozpoczęło systematyczną kontrolę urządzeń c.o. w budynkach mieszkalnych.

(zb)

Na „Dar Młodzieży"

Z inicjatywy Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP w Grajewie oraz przy dużej współpracy miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej i zakładowej organizacji ZSMP przy Zakładach Płyt Wiórowych na Osiedlu Waltera zorganizowano atrakcyjny „Jarmark staroci", połączony z grami i zabawami. Dużym powodzeniem cieszyła się także loteria fantowa pod hasłem „Wspieramy fundusz budowy „Daru Młodzieży".

Impreza, obok walorów rekreacyjno - wypoczynkowych, wzbogaciła konto budowy żaglowca „Dar Młodzieży" o kwotę 20 tys. zł.

Grajewska organizacja ZSMP prekazała dotychczas na ten cel 40 tys. złotych.

(mar)

Z UKOSA

Marnotrawstwo

W dniu 22 bm. dostarczono znacznej ilości chleba do ełckich sklepów, które nie były czynne w wolną sobotę. A mieszkańcy miasta poszukiwali w sobotę rano chleba i oglądali przez szyby wystawowe ogromne jego ilości. Taka sytuacja była m. in. w sklepie przy ul. Toruńskiej i w pawilonie u zbiegu Nowotki i Konopnickiej. Natomiast w sklepach otwartych np. u zbiegu ul. Wojska Polskiego i Mickiewicza panował nieopisany ścisk, kolejki do dwóch kas ciągnęły się przez całą długość sklepu. Klienci kupowali przeważnie chleb.

Czy nie można było przewidzieć tej sytuacji i otworzyć więcej sklepów spożywczych na kilka porannych godzin, tym bardziej, że były one zaopatrzone w artykuły pierwszej potrzeby.

Na pewno znaczna część chleba dostarczonego w piątek a nie sprzedanego zczerstwiała i kto wie czy się nie zmarnuje. (zb)

POŻARY

W Augustowie częściowemu spaleniu uległ dach na budynku gastronomicznym „Borki", należącym do miejscowego Oddziału WSS „Społem". Straty w pożarze, który powstał od zwarcia w wadliwie działającej instalacji elektrycznej — wynoszą około 15 tys. zł.

W Żegarach, gmina Sejny, również od zwarcia w instalacji, spłonęła więźba dachowa murowanej obory wraz z zapasami siana i koniczyny. Gospodarz, Stanisław J. poniósł straty oszacowane na około 79 tys. zł.

We wsi Święcienin, gmina Radziłów doszło do pożaru w zabudowaniach Tadeusza W. Ogień zniszczył murowaną stodołę krytą słomą oraz oborę z cegły, krytą eternitem. Straty w pożarze oszacowano na około 95 tys. zł i jednocześnie ustalono, że jego przyczyną było samozapalenie się siana złożonego na poddaszu obory. (x)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Obcy — 8 pasażer Nostromo", prod. ang. (od lat 15)
Grajewo — „Dyrygent", prod. polsk. (od lat 15)
Kolno — „Zwolnienie warunkowe", prod. USA (od lat 18)
Wysokie Mazowieckie — „Korek", prod. włosk. (od lat 18)
Zambrów — „Wujaszek Marin miliarderem", prod. rum. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Przybywa jeździec", prod. USA (od lat 15)
Suwałki „Kultura" — „Goń mnie, aż cię złapię", prod. franc. (od lat 15)
Augustów — „Szantaż", prod. ang. (od lat 18)
Ełk „Polonia" — „Iracema", prod. brazyl. (od lat 15)
Ełk „Zorza" — „Sanchez i jego dzieci", prod. meksyk. (od lat 15)
Ełk „Studio" — „Strzały Robin Hooda", prod. radz. (od lat 12)
Giżycko — „Dziedzictwo", prod. ang. (od lat 18)
Gołdap — „Dosiego roku", prod. węg. (od lat 18)
Olecko — „Noc amerykańska", prod. franc. (od lat 15)
Orzysz — „Bukareszt godzina 21.30", prod. rum. (od lat 12)
Pisz — „Z przewiązanymi oczami", prod. hiszp. (od lat 18)
Ruciane—Nida — „Ebirach — potwór z głębin", prod. jap. (od lat 12)
Sejny — „Ojciec chrzestny II" prod. USA (od lat 18)
Węgorzewo — „Wciąż o miłości", prod. franc. (od lat 15).
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych); wtorki i czwartki w godz. 10—18, środy, piątki i soboty w godz. 9—15, w niedziele w godz. 11—15. Wystawa: Pejzaż polski w malarstwie Jerzego Zgorzałka.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa, transport wiejski, historia mechanizacji rolnictwa, wiejskie rzemiosło drzewne, tradycyjne miary i wagi, młynarstwo, kowalstwo, rybołówstwo, myślistwo, ochrona i konserwacja drewna zabytkowego, ochrona roślin, zespół skansenowski budownictwa mazowiecko-podlaskiego z ekspozycją wnętrz, monograficzna wystawa — dzieło i życie Krzysztofa Kluka. Wystawy czasowe: Polska wieś drewniana w malarstwie — ze zbiorów własnych i Muzeum Narodowego w Warszawie; Monety Polski Ludowej — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz—Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Biograficzno - literacka wystawa poświęcona Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — nieczynny.
Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buczka 17 (kwiaciarnia „Mimoza") — Bolesław Deptuła — „Siostry" — ekspozycja czynna codziennie.
Galeria Sztuki Współczesnej, Plac Żeglickiego 1 — Wystawa akwareli Stanisława Kędzielawskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych) w godz. 11—18, w soboty w godz. 11—16.
ŁTF (hol hotelu „Polonez") — **Seppo Pikarinen (Finlandia), Zbigniew Sagan (Polska);** Łomża w fotografii Mieczysława Gregorka — **ekspozycja czynna codziennie.**

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa biżuterii srebrnej plastyków okręgu opolskiego oraz malarstwa plastyków okręgu gdańskiego i suwalskiego — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.
Salon Wystawowy BWA, ulica Kościuszki 81 — Grafika z Belgii — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przeboje na wakacje; 13.25 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; **19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Pieśni ludowe Argentyny; 20.05 Wieczór w Studiu GAMA; 21.05 Kronika sportowa; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju;** 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 Śpiewa M. Czechowicz; 7.15 Śpiewa M. Kociniak; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Wesołe Lato Przedszkolaków: „Nalle na targu" — cz. VIII; 10.00 Radiowy bedeker warszawski; 10.30 Z nagrań W.-B. Davisona; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Wakacje melomana; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od poloneza do mazura; 12.25 Wakacje melomana; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Massenet: Fantazja na wiolonczelę i orkiestrę; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Śpiewa J. Rawik; 16.40 „Opowieść o szczęściu i nieszczęściu" — fragm. prozy; 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Biesiada; 18.00 Światowy Festiwal Chórów Polonijnych; 18.40 Krajobrazy; 19.00 Koncert wieczorny z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfonicznej; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Pieśni religijne Bacha; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt; 9.00 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow.; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 „Faraon" — odc. pow.; 11.30 Gra Hubert Laws; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Ruchome święto" — odc. pow.; 14.00 W tonacji Trójki; 15.05 Lato w Filharmonii; 16.00 Wakacje ze swingiem; 16.40 „Związani z miastem" — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka; 18.30 Czas relaksu; 19.15 Gra kwartet M. Walarowskiego 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Wielbłąd na stepie" — odc. pow.; 20.00 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 Teatr PR: „Dług wdzięczności"; 21.00 Powracający temat; 21.30 Śladami jazzowych legend; 22.05 B. Steissand; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23.05 W tonacji Trójki; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Zwierzęta znane i nieznane; 6.15 Naukowcy—rolnikom; 6.30 Rytm i piosenka; 6.45 **Białostocki Radiowy Kurier Poranny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Ravel: Nr 3 Barka na oceanie; 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 9.00 Muzyka kl. II—III; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Wesołe Lato Przedszkolaków: „Nalle na targu" — cz. VIII; 10.00 Język polski kl. VI; 10.20 Utwory Bacha i Haendla; 10.50 Śpiewa E. Bem; 11.00 „Dlaczego ogórek nie śpiewa"; 11.22 Zespół „Exodus"; 11.30 Opera — symfonicznie; 12.05 „Czym wapnować?" — rep. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język angielski; 13.20 Muzyka kl. II—III; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Pieśni żniwne i dożynkowe; 15.05 „Matysiakowie"; 15.40 „Nad Niemnem" — fragm. pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa 16.40 **Wiadomości; 16.45 „Z piosenką w zakładzie pracy" — aud. sł.-muz. J. Przyłuckiego i Z. Brzozowskiego; 17.05 „W trosce o las" — rep. S. Poznańskiego;** 18.25 Dziś pytanie — dziś odpowiedź; 19.15 Język angielski; 19.30 L. van Beethoven: Trio fortepianowe Es-dur 20.00 Twórcy pięknego słowa; 20.30 Brahms — nowy romantyzm; 21.30 „Ananke" — opow.; 22.45 A. Vivaldi: Koncert gitarowy C-dur.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Język polski kl. V—VI
9.55 Dla kl. I—III: „Czerwone, żółte, zielone' (kolor)
15.20 Program dnia
15.35 TV Klub Seniora (kolor)
15.55 Obiektyw (kolor)
16.15 Dziennik (kolor)
16.30 Śpiewa Jerzy Połomski (kolor)
17.20 Klinika zdrowego człowieka (kolor)
17.25 Małe Kino (kolor)
17.30 „Sonda" — „Powrót do morza" (kolor)
17.55 „Struś Pędziwiatr przedstawia" — film animowany (kolor)
18.20 Studio TV Młodych (kolor)
18.50 Dobranoc (kolor)
19.00 Elżbieta Tarnowska gra Griega (kolor)
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)
20.10 „Koniec wakacji" — polski film obyczajowy (kolor)
21.40 Ex libris
22.05 X.Y.Z. — cz. I (kolor
22.30 Dziennik (kolor)
22.45 X.Y.Z. — cz. II (kolor).

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

10.00 Sonda
10.25 Śpiewa Jerzy Połomski
10.55 Klinika zdrowego człowieka
11.20 „Skojarzenia" — teleturniej
11.45 Dziennik (kolor)
15.40 Program dnia
15.45 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)
16.15 „Dawid Copperfield" — angielski film fab. odc. 1 (kolor)
17.10 „Paweł i Wirginia" — francusko-szwajcarski film przygodowy (kolor)
17.40 Klub Jazzowy Studia GAMA (kolor)
18.10 „Skojarzenia" — teleturniej (kolor)
18.35 „Mówić, nie mówić' — koncepcja antykoncepcji (kolor)
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny (kolor)
20.10 „Wyspa białych ptaków" — film przyrodniczy (kolor)
20.30 Wtorek Melomana: „Brahms — nowy romantyzm" (kolor)
21.30 24 godziny (kolor)
21.40 Świadkowie (kolor)
22.00 Teatr Wspomnień: „Granica istnienia".

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 — Program informacyjny „Czas"
7.40 — Gimnastyka poranna (kolor)
8.05 — N. Druca „Powrót na orbitę" — spektakl
10.30, 13.30 — Nowiny — dziennik
13.50 — Filmy dokumentalne krajów socjalistycznych
14.50 — Krótkometrażowe filmy fabularne
16.10 — Telestadion
17.00 — Życie nauki
18.00 — Koncert fortepianowy
18.10 — Przed Dniem Radzieckiego Filmu
18.25 — „Biały Bam Czarne Ucho" — film fab.
20.00 — Program informacyjny „Czas"
20.35 — Panorama filmowa.

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14.

DYŻURY SZPITALI

W dniu 26.VIII.1980 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-93. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wesołowskiego 1 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11, Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 256 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN, Nr indeksu 35009 35018.

I-5